SETNY PIERWSZY ROK ISTNIENIA.

# BIND HILL BECTHUKE WILENSKI

ОФФИЦІАЛЬНАЯ ГАЗЕТА.

сто первый годъ существования.

"ВИЛЕПСКИЙ ВТ. ТНИКЪ" Выходять по ВТОРНИКАМЪ и ПЯТНИЦАМЪ. Условія подписка Цъна за годъ 10 р, съ пересылкою 12 р.; за поль года 5 р., съ пересылкою 6 р.; за четверть года 2 р. 50 к., съ пересылкою 3 р.; за 1 мъсяцъ 84 к.— За объявленія плотится за строку

Кантора редавдін въ Вильнь, на Дворцовой улиць, въ Гимназіальномъ домь.



"KURYER WILENSKI" wycholzi co WTOREK i PIĄTEK. Cena roczna r. sr. 10, z przesyłką 12 rub.; półroczna 5 rub., z przesyłką 6; kwartalna 2 r. 50 k , z przesylką 3 r.; miesięczna 84 kop. – Za ogłoszenia płaci się za każdy wiersz pe kep er. 17.

Bióro redakcyi w Wilnie, przy ulicy Biskupiej (Dworcowej), w murach po-uniwersyteckich.

чайшія награды. — Отъ министерства финансовъ. — Въсти и слухи.

Иностранныя изелетія: Общее обозрѣніе. — Франція. — Италія. — Англія. — Австрія. — Пруссія. — Славянскія земли. — Испанія. — Телеграфныя

Литературный отдълз: Вильно. — Назначеніе еврейскихъ учебныхъ заведеній—А. Коревы.—Стихотвореніе—Сырокомли.—Мокроновскій—Барто-шевича.—Ученыя бесіды.—Обозрізнія: Всеобщее, Земледъльческое, выдержки изъ періодическихъ изданій. — Письма: изъ Украйны, Виленскаго и Лидскаго увздовъ. — Виленскій дневникъ. — Объяв-

# внутренны извъстия.

Ст.-Петербургъ, 13 Февраля.

Высочайшею грамотою, 1-го января, попечитель Кіевскаго учебнаго округа, тайный совътникъ Николай Пирогово, Всемилостивъйше пожалованъ кавалеромъ Императорскаго ордена св. Анны 1-й степени, во вниманіе къ отлично-ревностной службъ и полезнымъ трудамъ.

#### Отъ Министерства Финансовъ.

Вследствіе состоявшагося по министерству финансовъ распоряженія, о продолженіи срока подпиря 1861 г., на основаніяхъ, изложенныхъ въ Вы- изученія новъйшихъ способовъ ея чеканки отпрасочайше утвержденныхъ 13 марта 1859 г. пра- вило въ Парижъ спеціалистовъ. вилахъ и инструкціи о сихъ билетахъ, симъ объуплачиваемы изъ убздныхъ казначействъ губерн- во всъхъ отношеніяхъ полезная мъра не замедлитъ скихъ городовъ, установленнымъ порядкомъ, тая по 1 копъйкъ на сто рублей за каждый день выдано свидътельство. Затъмъ, по свидътельствамъ, которыя выданы будутъ послѣ 1 ноября 1860 г. до 1-го января 1861 г. при обмънъ ихъ на случат надобности въ деньгахъ они могутъ обра-

Содержание: Внутрений извъстия: Высо- билеты, удержаны будуть съ владъльцевъ проценты по 4 на сто, считая съ 1-го ноября 1860 г. по день выдачи свидътельства, для отсылки въ учадныя казначейства, въ возвратъ казнъ доходовъ по билетамъ, на коихъ течение сихъ доходовъ имъетъ быть означено съ 1-го ноября 1860 г. А какъ всъ билеты заготовлены съ теченіемъ доходовъ съ 1-го ноября 1859 г., то, за истекшія полугодія будеть прикладываемъ въ подлежащихъ мъстахъ установленный штемпель.

> Въ Экономическомо Указатель сообщають слъдующія слухи и въсти:

- Коммиссія объ устройствъ земских банково имъла въ прошлую субботу послъднее засъдание и въ скорости труды ея появятся въ публикъ. Мы постараемся своевременно и поближе ознакомить съ ними нашихъ читателей.

Въ противность отибочному показанію Московскаго "акціонера", подписка на пятипроцентные банковые билеты идетъ успъшно: въ настоящее время, когда еще не получены свъденія изъ встхъ мъстъ, общая сумиа подписки превышаетъ уже 240 мил. р. сер., изъ которыхъ на одинъ коммерческій банкъ съ его конторами приходится около 100 мил., на сохранныя кассы еще бол'ве, заемный банкъ 18 мил., и т. д. Успъхъ этой мъры доказывается между прочимъ и биржевою преміею на эти билеты. По окончаніи операціи, надъемся, появятся и оффиціальныя данныя.

- Платина въ настоящее время обращаетъ ски на непрерывно-доходные билеты до 1-го янва- особенное вниманіе правительства, которое для

- Мы слышали, что въ скоромъ времени будетъ является, что проценты по свидътельствамъ на объявлено давно желанное для студентовъ универнепрерывно-доходные билеты, выданнымъ послъ ситета дозволение носить внъ аудиторій граждан-1-го ноября 1859 г. до 1-го ноября 1860 г. будуть ское платье, и-говорять-эта благоразумная и распространиться и на другія учебныя заведенія.

- Между печальными дъйствіями акціонерныхъ мъсяца, со дня выдачи свидътельства, до перваго обществъ встръчаются и забавные казусы. 30-го наступающаго срока, назначеннаго для теченія декабря прибыль въ Калугу транспорть съ 20 бочпроцентовъ по непрерывно-доходнымъ билетамъ, ками сахарнаго песку, отправленный бердичевскою т. е. 1-е мая, или 1-е ноября 1860 г. Самые же конторою компаній "морскаго, ръчнаго и сухобилеты будуть выдаваемы съ 1-го мая, или съ 1-го путнаго страхованія и транспортированія кладей, ноября, смотря по тому ранње или позже 1-го мая Надежда" въ Москву. Извозчикамъ выданъ былъ расчеть, по которому слъдовало имъ дополучить 176 р. 3 к., съ надписью отъ конторы, что въ

Wiadomości zagraniczne: Pogląd ogólny.-Francja.—Włochy.—Anglja.— Austrja.— Prussy.— Ziemie słowiańskie. Hiszpanja. Depesze telegra-

Dział literacki: Wilno. - Znaczenie żydowskich zakładów naukowych—A. Korewy. — Wiersz Syrokomli. - Mokronoski - Bartoszewicza. - Gawędy naukowe.-Przeglądy: wszechstronny, rolniczy, pism czasowych.—Listy: z Ukrainy, z Wileńskiego i Lidzkiego powiatów. Dziennik Wileński. Ogło-

#### WIADOMOŚCI KRAJOWE.

St.-Petersburg, 13 lutego.

Przez najwyższy dyplomat, 1-go stycznia, kurator Kijowskiego okręgu naukowego, radzca taj-ny Mikołaj *Pirogów*, Najłaskawiej został mianowany kawalerem CESARSKIEGO orderu św. Anny 1-éj klassy, ze względu na odznaczającą się gorliwością służbę i pożyteczne prace.

#### OD MINISTERSTWA SKARBU.

W skutek uczynionego w ministerstwie skarbu i kurs ich jest z naddatkiem. Po skończonéj operozporządzenia, względem przedłużenia terminu racji będziemy zapewne mogli udzielić cyfry subskrypcji na bilety ciągły dochod przynoszące urzędowe. do 1-go stycznia 1861 roku, na zasadach, w Najniniejszém zawiadamia się, że procenta za okazaniem poświadczeń z rzeczy biletów ciągły dochód z podskarbstw powiatowych miast gubernjalnych według istniejących przepisów, licząc po 1 kopiejce od sta rubli, za każdy dzień miesiąca od stosowany i do innych zakładów naukowych. dnia wydania poświadczenia do pierwszego naod 1 listopada, stosownie do tego, czy poświadczenie przed 1-m lub po 1-m maja wydane zostabędą po 1-m listopadzie 1860 r. do 1-go stycznia płacić 176 r. 3 k., z napisem kantoru, iż na przy-

TREŚĆ. Wiadomości krajowe: Najwyższe na- 1861 r. przy odmianie ich na bilety, od właścigrody.— Od ministerjum skarbu.—Pogłoski i wia- cieli będą zatrzymane procenta po 4 od sta, licząc od 1 listopada 1860 r. do dnia wydania po-świadczenia, dla odesłania do podskarbstw powiatowych, jako zwrót skarbowi dochodu od tych biletów, dla których liczenie rzeczonych dochodów ma być oznaczone od 1 listopada 1860 r. A że wszystkie bilety są przygotowane z terminem liczenia dochodów od 1 listopada 1859 r.; przeto za upłynione półrocza będzie we właściwych miejscach przykładany sztępel ustanowiony.

> W Przewodniku Ekonomicznym czytamy: Kommissja o urządzeniu banków ziemskich w przeszłą sobotę odbyła ostatnie swe posiedzenie i wkrotce jej praca ma wyjść na widok pu-bliczny. Postaramy się w swoim czasie bliżej zapoznać z nią czytelników naszych.

> - Wbrew mylnemu dowodzeniu wychodzącego w Moskwie »akcjonarjusza«, subskrypcja na bilety bankowe pięcioprocentowe idzie jak najpomyślniej, gdyż w obecnym czasie, kiedy jeszcze zewsząd nie nadeszły zawiadomienia, ogólna summa subskrypcji wynosi już 240 mil. rub. sr., z których na sam tylko bank handlowy z jego biurami wypada około 100 mil., na kassy zachowawcze jeszcze więcej, na bank pożyczkowy 18 mil. i t. d. Za dowód powodzenia téj operacji służy także i to, że na giełdzie są poszukiwane i kurs ich jest z naddatkiem. Po skończonej ope-

- Platyna zwraca właśnie na siebie szczególw y ż é j zawierdzonych 13 marca 1859 r. prawiną uwagę rządu, który dla przypatrzenia się nowdłach i instrukcji o tych biletach wyłożonych, szemu sposobowi wybijania z niej monety, specyalistow do Paryża wysłał.

- Mówią, iż wkrótce ma wyjść dawno pożąprzynoszących, wydanych po 1-m listopada, dane dla studentów uniwersyteckich pozwolenie, 1859 r. do 1-go listopada 1860 r. będą wypłacane podług którego po za obrębem audytorjów stu-

- W liczbie smutnych czynności towarzystw stępującego terminu, do liczenia procentów akcyjnych, zdarzają się też wypadki zabawne. od biletow ciągły dochod przynoszących ustano- Dnia 30 grudnia do Kaługi przybył transport 20 wionego, to jest 1 maja lub 1 listopada 1860 r. beczek mączki cukrowéj, przez Berdyczewski same zaś bilety będą wydawane od 1 maja lub kantor kompanji »morskiej, rzecznej i lądowej assekuracji i przewożenia ciężarów, »Nadzieja « do Moskwy wysłany. Furmani mieli wydany soło. A zatém z rzeczy poświadczeń, które wydane bie rachunek, podług którego wypadało im do-

# ВИЛЬНО.

Колокольный звонъ всёхъ р. к. костеловъ въ Вильнъ, въ 12 часовъ ночи, 16 февраля, торжественно возвъстилъ жителямъ города о переходъ изъ карнавальной оргін къ обычной жизни, трудамъ и стремленіямъ.... Вильна въ этомъ отношении върна своимъ преданіямъ и особенно послъдніе дни масляницы проводить шумно и весело.

Къ чести однако Виленскихъ жителей нельзя незамътить, что въ то самое время, когда большинство предается карнавальному разгулу, Виленскіе храмы наполнены тысячами молящихся. Въ особенности же костелъ св. Іоанна бываетъ центромъ стеченія народа — ибо здівсь въ последніе дни масляницы происходить такъ называемое 40 часовое богослужение, т. е. что въ продолженін 40 часовъ храмъ отпертъ и въ немъ постоянно происходитъ служение, а на алтар'в открыты св. тайны.

Въ продолжении карнавала, т. е. 5 недъль, въ здъшнемъ дворянскомъ клубъ было шесть танцовальныхъ вечеровъ, во время которыхъ, кром' постоянных членовъ (\*) и ихъ семействъ, было гостей 122 чел. мущинъ и 146 дамъ. Общихъ об'вдовъ (table d'hote) было 3, на которыхъ объдало 351 чел. Маскарадовъ было 9; посътителей (кромъ членовъ) было 3619 (\*\*); концертовъ 2.

1,753 р. 20 к., а по отчисленіи издержекь, 1,260 р. І лоттерея аллегри.

Къ этимъ статистическимъ цифрамъ полезно былобы прибавить, сколько во время объдовъ и ужиновъ выпито шампанского; но къ сожалънію у насъ нътъ данныхъ, — скажемъ только, что цифра былабы ужасающая!

Въ числъ частныхъ баловъ, по великолъпію, изысканности нарядовъ, непринужденной веселости, и болъе всего радушію и гостепріимству хозяевъ — особенно замъчателенъ балъ данный 12 февраля его высокопревосходительстомъ В. И. Назимовымъ, на которомъ было около 400 человъкъ. Одна изъ Петербургскихъ газетъ сдълала уже намъ упрекъ, что мы, будтобы, восхваляемъ оффиціальныя празднества; но въ томъ и заключается разница, что у нашего любимаго начальника края, всякое праздненство именно теряетъ оффиціальный характеръ. Неужели мы должны пропускать, или искажать факты, вопреки общему мнънію, убъжденію и желанію? Ежелибы нелюбители оффиціальныхъ праздненствъ посмотръли у насъ на эту дружную семью, такъ свободно, такъ весело и безъ-отчетно предающуюся веселью, безъ различія чиновъ и званій, — они бы согласились съ нами, что здъсь нътъ и тъни оффиціальности, что это дружеская семейная бестда, втрное отражение высокихъ, благородныхъ чувствъ и стремленій мирить и сблизить.

Изъ этаго числа 10 проц. назначено въ пользу пріютовъ и полный доходъ съ одного маскарада въ пользу инвалидовъ. Кромъ того въ пользу \*\*) Доходъ за продашные билеты составляетъ пріютовъ, во время маскарадовъ разыгривалась

Въ Вильнъ устраивается новое общество Человъколюбивыхъ дамъ, имъющее цълію вспомоществованіе бъдныхъ жителей города. Когда получится утвержденіе, мы поговоримъ подробнъе объ этомъ обществъ и его благородныхъ дъятеляхъ, теперь же исполняемъ задушевную просьбу дамъ принимающихъ въ этомъ благотворительномъ дълъ близкое участіе, -- принести искреннюю благодарность ея высокопревосходительству Анастасіи Александровн' Назимовой, по милости которой общество уже получило 1100 р. с., поступившихъ отъ распродажи билетовъ на театральное представление любителей, въ нарочно устроенномъ домашнемъ театръ въ большой зал'в генераль-губернаторского дома, данномъ 10 февраля.

Представление состояло изъдвухъ піесъ Н елюдимы и поэтъ, въ стихахъ, соч. гр. А. Фредра, — на польскомъ языкъ, и водевиля Хороша и умна, и глупа и дурна, въ заключение же живыя картины — именно Цвъты. Въ исполнении первой піесы приняли участіе графъ Ев. П. Тышкевичъ, гг. Константинъ и его супруга Незабытовскіе, гг. А. и Б. Ромеры.

Въ водевилъ же и въ живыхъ картинахъ тъ же лица, кои участвовали въ домашнемъ спектаклъ въ концъ минувшаго декабря. Мы уже говорили въ 1 N. Въстника, о превосходной игръ этихъ гг. любителей и объ очаровательныхъ Цвътахъ. Скажемъ только, что въ этотъ разъ многочисленная публика была въ необыкновенномъ восторгъ и унесла самыя пріятныя впеча-

Кто устранвалъ у себя дома подобныя представленія, или по крайней мітрі бываль на пробахъ и за кулисами, тотъ легко пойметъ, сколько хлопотъ, сколько, такъ сказать, требуется самоотверженія отъ распорядительницы, чтобы все уладигь и устроить. И потому мы съ особеннымъ удовольствіемъ исполняемъ желаніе Виленскихъ дамъ, принадлежащихъ къ ново-устраивающемуся благотворительному обществу, принося душевную благодарность отъ имени всъхъ бъдныхъ, ея высокопревосходительству А. А. Назимовой, за ея благородную, истинно христіанскую готовность, во всякомъ случать, принести посильную помощь бъднымъ.

ЗНАЧЕНІЕ ЕВРЕЙСКИХЪ УЧЕБНЫХЪ ЗАВЕДЕНІЙ.

(Окончаніе).

Къ несчастію прежніе раввины слишкомъ отстали отъ современныхъ требованій, чтобы вести Евреевъ по новому пути и къ столь высокой цъли; а потому распоряжениемъ правительства, въ 1847 году открыто въ Вильн' Раввинское училище, съ цълію образовать ученыхъ раввиновъ и учителей, для казенныхъ Еврейскихъ

Раввинское училище состоитъ изъ 3-хъ приготовительныхъ, 4-хъ раввинскихъ, 1 спеціальнаго педагогическаго и 3-хъ спеціальнораввинскихъ классовъ. Сообразно съ цълію учрежденія въ раввинскомъ училищь преподаются следующие предметы: 1-е) общие:

титься въ конторы компаніи въ Глуховъ и Калугь; жь и предлагаетъ лицамъ, одобрившимъ его идею, раdek, jeżeliby potrzebowali pieniędzy, mogą rzenia pięciu komitetów, w celu dalszego popieа между тамъ въ этомъ последнемъ городе вовсе образовать комитеты для дальнейшаго развитія нътъ конторы общества "Надежды". Этотъ слу- дъла (числомъ 5). Одинъ изъ этихъ комитетовъ чай, говорять, есть повтореніе подобнаго прош- онъ предлагаеть учредить въ Петербургь. Идея

гражданскаго губернатора А. П. Беклемишева бу- принесла бы болъе пользы, нежели предлагаемое детъ основано коммерческое училище. Тамъ же напр. повышеніе пошлинъ на проязведенія, соперсоставляется проектъ на устройство воскресной ничествующія съ кавказскими, и-предложеніе пу-

Г. Любанскій, изв'єстный своимъ проэктомъ жельзной дороги отъ Варшавы, чрезъ Кіевъ до Тифлиса, въ настоящее время находится въ Пари-

его соединенія Европы съ Азіей линією жельзной дороги пріобратаетъ интересъ при совершающем-- Говорять, что въ г. Могилевъ стараніями ся замиреніи Кавказа, и въ случать исполненія тешествія ніжоторых особъ на кавказскія воды!

Kałudze, kiedy tymczasem w tém ostatniém mieście wcale nie ma kantoru towarzystwa »Nadziei.« Jest to, jak mówią, ponowienie wypadku, który z Azją, za pomocą kolei żelaznéj nabiera wiel już w roku zeszłym miał miejsce.

tamecznego gubernatora cywilnego A. Beklemi- przyszedł do skutku, więcej niezawodnie przyszewa, ma być założona szkoła handlowa. Tamże niostby korzyści, niż projektowane podwyższenie mają projekt otwarcia szkoły niedzielnéj.

P. Lubański, znany autor projektu drogi żelaznej z Warszawy na Kijów do Tyflisu, jest teraz właśnie w Paryżu, gdzie z osobami podzielającemi jego zamiar, układa się względem utwo-

udać się do kantorów kompanii w Głuchowie i rania téj rzeczy. Jeden z tych komitetów zamierzają utworzyć w Petersburgu. Pomysł pana Lubańskiego, mający na celu połączenie Europy kiego interessu z powodu dokonywającego się - Głoszą, iż w Mohylewie w skutek starań obecnie uspokojenia Kaukazu, i w razie gdyby cła od wyrobów konkurujących z kaukazkiemi, lub zamierzane do wód Kaukazkich podróże.

#### WIADOMOSCI ZAGRANICZNE. POGLAD OGOLNY.

Parlament angielski trzyma Europe w zawieszeniu, i rządy i ludy powsciągnęły cała swa działalność, niepewne, jaka droga pójść im wypadnie; od tryumfu bowiem albo klęski ministrów, zależy tryumf lub klęska polityki austryjackiej lub włoskiej. W oczekiwaniu tego co ma nastąpić, cesarz Napoleon z jednéj, a cesarz Franciszek Józef z drugiéj strony, poczeli torować drogę do przejednania swoich przeciwników.—Od pewnego czasu krążą pogłoski o dążeniach gabinetu francuzkiego zbliżenia się z Rzymem, a równie gabinetu wiedeńskiego porozumienia się z Prusami. Czy depesza p. Thouvenel przesłana książęciuGrammont doprowadzi do tego celu, tém bardziéj watpić należy, że dwa inne urzędowe akta, a mianowicie okolnik ministra wyznań do biskupów francuzkieh; i ministra spraw wewnętrznych, do prefektów, z których pierwszy gromi postępowanie duchowieństwa, a drugi nakazuje poskramiać niewczesną gorliwość pojedyńczych osób, nie wpłyną skutecznie na złagodzenie rozżalonych w Rzymie umysłów. Podobnież i usiłowania wiedeńskie niewiecéj będą miały powodzenia. Austrji przedewszystkiém chodzi, o zapewnienie sobie zbrojnéj pomocy pruskiéj, jeśliby okoliczności nową wojnę wywołały. W Berlinie chcianoby zgody z cesarstwem, ale jedynie dla tego, aby położyć koniec rozdwojeniu, które w Niemczech panuje, i przeszkadza rozwojowi wewnętrznych urzą-

położeniu, z wielką szkodą ogółu plemie- historycznych praw i podań, panując nad nia germańskiego, Niemcy podzieliły się na trzy obozy, Austrji, Pruss i państw drugorzędnych; te ostatnie widząc niezgodę między dwóma głównémi niemieckiémi mocarstwami, nabrały chęci złożyć jednolita polityczna całość, i łudzą się, że sciśle z sobą połączone, będą mogły do tego stopnia spotężnieć, iż łatwo równoważyć potrafia wpływ Wiednia i Berlina; a lubo nie zbywa im na szczérych i zdrowych ze strony rządu pruskiego przestrogach, cheć znaczenia, obawa aby niepostradały swéj udzielności, nie daje im widzieć otchłani, nad którą ich obrana droga niemieckich zgodzą się wspólnie z nią postawić może. Jeżeli ten stan rzeczy dłużej potrwa, jeżeli najlepsze zamiary rządu pruskiego nie przestaną być podejrzéwane i czernione przez państwa drugorzedne, Prusy będą musiały wystąpić stanowezo, i mimo cale swoje uszanowanie dla zasady prawowitości ujrzą się zniewolonémi głośno wypowiedzieć, iż rządy bawarski, saski, hannowerski i dalsze, dla tego tak chętnie dają ucho namowom Wiedeńskim, iż ztamtąd spodziewają się silnego wsparciaw swoich dążeniach przeciwnarodowych; dla tego okazują tyle niechęci ku Prussom, iż widzą, że to państwo pragnefoby w całych Niemczech stosunki swojej odsłoni, i świat dowie się czego tronów i ludów oprzeć na prawie dobrowolnie uznaném i szczerze z obu stron wykonywaném; że nakoniec Prussy z matym wyjątkiem jednolite, tylko sprawy czysto niemieckie mogą mieć na główném bacze-

dzeń związkowych. W obecnem bowiem niu, gdy Austrja wskutek odwiecznych różnoplemiennemi narodowościami, z któremi w ciągłej zostaje walce, może wciagnąć Niemcy, jak się to już nieraz zdarzało, w ogólną europejską wojnę. Niema więc nadziei, aby pojednawcze zamiary Francji i Austrji pomyślnym skutkiem zostały uwieńczone. Rzeczy zaszły zbyt daleko; stolica św. nie przyjmie zasad wykładanych przez p. Thouvenel; z reszta sam minister spraw zagranicznych, wyrzekl fatalne słowo, że przyjęcie ich podobno byfoby już "zapóźne". Austrja, skoro przekona się, że Prussy tylko co do spraw działać, nieprzyjmując żadnego uczęstnictwa w jéj naddunajskich lub zaalpejskich zatargach, odwróci się z niechęcią od przymierza, o które się dziś ubiega. Cokolwiek badź, przeddzień ważnych zdarzeń jest bliski; gabinet angielski albo zwycieży, albo ustąpi z politycznéj widowni; mocarstwa neutralne, które dotąd odpowiedzi rządowi angielskiemu nie dały, stanowczo zdanie swoje objawią; król Wiktor Emmanuel, wnet po otrzymaniu wiadomości z Londynu, do ludów włoskich przemówi; cesarz Napoleon przed senatem i ciatem prawodawczém tajemnice polityki spodziewać się lub lękać powinien.

FRANCJA.

Paryż, d. 12 lutego. Minister spraw zagranicznych do książęcia Grammont posła francuzkiego przy stolicy apo«Dałem już poznać wrażenie, jakie sprawił

«Mości książe!

na nas okolnik Ojca S., nie ukryłem szczerego żalu, jakiego doznaliśmy; rozumiem, iż powinienem uzupełnić dzisiaj wydany przezemnie okolnik na dniu 8 b.m., do ajentów dyplomatycznych, roztrząsając z W. Ks. Mością świeże wypadki, z których wynikło obecne położenie Legacji, aby wyrzec skąd złe poszło i na kogo spada odpowiedzialność. Jakim więc sposobem wybuchnęło powstanie w Romanji, i jaką drogą doszło do tego stopnia,na którym je obecnie widzimy? Czy należy wyłącznie ostatniej wojnie przypisywać stan rzeczy w tym kraju? Przykroby mi było rozszerzać się nad szczegółami dzisiejszymi przed każdym, którego pamięci nie są zupełnie obce bieżące sprawy; a chociaż encyklika dawałaby mi prawo przypomnieć przeszłość i osądzić zaprowadzony po niéj rząd, tak jak już to wielkie mocarstwa od r. 1831 uczyniły, nie chcę korzystać z tego stanowiska. Poprzestanę tylko na zwróceniu uwagi, że w tym dniu, w którym Austryjacy ustapili, wypadki zaszłe po ich wyjściu były pewne i nieuchronne. Prócz tego jesteśmy przekonani, że rząd papieski, z żadnej strony niema powodu wymawiać nam, żeśmy względem niego nie okazali się troskliwymi i przewidującymi. Przy rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich, neutralność stolicy ś. była uznaną przez strony wojujące, które zajmowały i dalej stanowiska, będące wich straży przed wojną; nie myślały o uzbrojeniu ich w sposób taki, aby mogły wzajemnie sobie szkodzić; słowem zdawały się być przejęte tą myślą, że nad ich przemijającą niezgodą panuje wyższa potrzeba, równie dla obiedwóch droga, a mianowicie utrzymanie porządku w państwach Ojca S. Załogi Ferrary, Comacchio, Bolonji i Ankony mogły ze wszelkiém bezpieczeństwem czuwać nad utrzymaniem spokojności w Legacjach i Marchjach, wówczas kiedy załoga francuzka

а) Русскій языкъ и его словестность, б) Ариеметика, Геометрія, Тригонометрія и Физика; в) Исторія всеобщая и Россіи г) Географія всеебщая, Россіи и Математическая; д) Нъмецкій языкъ; е) Черченіе и чистописаніе. 2-е) Еврейскіе предметы: а) Библія, Мишна, Гемара, Хае-Адамъ; б) Своды и Перечень религіозныхъ узаконеній; в) Духовное красноръчіе, г) Основаніе Еврейской в'єры; д) Еврейскій и Халдъйскій языки; е) Исторія Еврейскаго народа и ж) хоральное пъніе.

Учителей изъ христіанъ 6, въ томъ числъ 2 окончившихъ университетское образованіе, 1 въ педагогическомъ институтъ, 2 въ гимназіяхъ и 1 изъ домашняго воспитанія. Учителей изъ Евреевъ 14, въ томъ числъ 1 получилъ университетское образованіе, 1 въ гимназіи, 4 въ Виленскомъ раввинскомъ училище, остальные изъ домашняго воспитанія. Въ 1849 году учащихся было 88, изъ коихъ 36 казенно-коштныхъ и 52 своекоштныхъ. Въ 1854 году когда училище состояло изъ полнаго числа классовъ, учащихся было 241, изъ коихъ 50 учениковъ казеннокоштныхъ; -- съ этого времени число учащихся постоянно возрастало такъ, что къ концу 1859 года состояло въ училище 330 человъкъ \*), въ томъ числъ 320 человъкъ изъ мъщанъ и 10 изъ купцовъ; въ числъ воспитанниковъ изъ мъщанъ 65 человъкъ казенно-коштныхъ. Принимая въ соображение Еврейское населеніе Виленской губерніи, состоящее изъ 27174 душъ мужескаго пола, приходится одинъ ученикъ на 82 души; выводъ этотъ темъ болъе утъшителенъ, что большая часть учениковъ принадлежить къ уроженцамъ города Вильно.

Съ 1852 по 1859 годъ выпущено съ назначеніемъ учителями Еврейскихъ училищъ 1-го разряда 14 челов'якъ, и 2-го 48.

Окончившихъ курсъ наукъ съ 1854 по 1859 годъ, по раввинскому отдъленію и выпущенныхъ съ званіемъ раввиновъ 13 и подраввиновъ 1. Кром'т того изъ окончившихъ куреъ наукъ по педагогическому отдъленію въ 1852 двое и 1853 году одинъ ученакъ, по представлении свидътельства отъ раввина и выдержании экзамена, удостоены званія раввиновъ. Следовательно раввинское училище выпустило всего 16 человъкъ раввиновъ, получившихъ кромф спеціальнаго и свътское образование. Изъ организации училища мы видимъ, что молодые Евреи готовящіе себя въ званіе раввиновъ, приступаютъ къ съоему спеціальному образованію, окончивъ курсы

приготовительные; т. е. тогда когда уже они пріобръли знаніе въ другихъ наукахъ, —и когда понятія молодаго челов'ька развились до такой степени, что онъ въ состояніи оцібнить значеніе наукъ, служащихъ основаніемъ нравственнаго быта Еврейскаго народа, между которымъ молодому раввину предстоить важное назначеніе руководителя.

Въ учрежденіи раввинскаго училища мы видимъ благую цъль, возвышенія Еврейскаго населенія посредствомъ распространенія между ними образованія, которое должно принести самые утвшительные плоды. Конечно иначе и не должно быть; но такъ ли это всегда бываетъ, это другой вопросъ? Опытъ намъ часто доказываетъ, что самыя полезныя по своей идет учрежденія, что глубоко обдуманныя предначертанія правительства, часто разбиваются въ прахъ, при самомъ своемъ рожденіи, отъ неумънія исполнителей проникнуться идеей и цълью, отъ равнодушія и апатіи рутинизма; — и къ несчастію, отъ умышленной недобросовъстности, въ исполнении своихъ обязанностей и понимании своего долга. Таже участь угрожала и раввии скому училищу. Еврен вовсем в подозръвавшіе недоброжелательство къ ихъ націи, не только не радовались новому учрежденію, но даже съ неудовольствіемъ посматривали на молодое покольніе, мирящее свътское образование съ духовнымъ, такъ что съ 1854 до конца 1859 года, ни одинъ изъ выпущенныхъ раввиновъ не былъ избранъ обществами. Евреи не могли понять какимъ образомъ человъкъ въ Европейскомъ нарядъ, знакомый съ условіями общественной жизни, говорящій опредъленно и понятно, неприбъгая къ туманнымъ изръченіямъ, можетъ быть ихъ представителемъ; -- и потому въ теченіи 5 льтъ они находили тысячу причинъ, чтобы недать ходу молодымъ образованнымъ раввинамъ. Подобное положение молодаго покольния въ отношенін Еврейскаго общества, угрожало упадкомъ заведенію. Молодой челов'якъ, невидя въ будущемъ вознагражденія и примѣненія своимъ спеціальнымъ трудамъ, считалъ время проведля своей будущности, такъ что большинство воспитанниковъ обращалось къ педагогіи, будучи увъренными, что тотъ часъ по окончании курса они получать мъста въ Еврейскихъ училищахъ и пріобрътенные ими знанія обезпечатъ ихъ матеріальный бытъ. Но благодаря энергическимъ и благоразумнымъ мѣрамъ начальства, цъль учрежденія спасена; и отъ нынъ не будетъ безплодной идей, а фактомъ, постоянно ны въ г. Митавъ.

оправдывающимъ свое значеніе. Въ губерніяхъ: Виленской, Гродненской, и Ковенской составляющихъ генералъ-губернаторство, по настоятельнымъ убъжденіямъ правительства н при содъйствін благомыслящей части Еврейскаго населенія разумно любящей своихъ собратій, въ гг. Вильно, Гродно и Ковно въ губернскіе раввины избраны воспитанники раввинскаго училища \*). Начало сдълано. Въ Вильнъ избранъ г. Эфронъ Каганъ, въ Ковнъ г. Самуилъ Монасевичъ, въ Гродив г. Гилель Ривошъ. - Вотъ имена техъ, которымъ суждено открыть новый рядъ руководителей Еврейскаго народа; имъ предстоитъ оправдать заведеніе, дов'тренность правительства и снискать уважение своего народа; нельзя не согласиться, что роль ихъ, при настоящемъ развитіи Евреевъ, весьма трудная и требуетъ много такта, чтобы не попасть въ крайность; да и невозможно требовать отъ новыхъ раввиновъ важныхъ и скорыхъ результатовъ полезной ихъ д'вятельности. Принимая на себя это званіе, они хорошо понимають, сколько предстоитъ мълочныхъ столкновеній, сколько враждебныхъ имъ умовъ тайно уже работаетъ, чтобы ослабить ихъ вліяніе, чтобы выказать ихъ ничтожество, либо выставить ихъ дъйствіе въ сомнительномъ свъть; но такова всегда участь людей, коимъ приходится въ первыхъ рядахъ сражаться съ предубъжденіями и съ предразсудками. Съ другой стороны терпъніе, справедливость, безкорыстіе и полное сознаніе своего призванія никогда не остаются безъ послъдствій; въ массь народа развить инстикть, оцънивающій эти высокія качества, и тъ, коимъ суждено стать во главъ, хотя бы горсти людей, - этими достоинствами снискиваютъ довъренность и уважение.

Душевно радуясь этому благому началу, отъ котораго общество въ правъ ожидать хорошихъ последствій, мы однако должны вспомнить, что всякая полезная идея, только тогда приносить зрълые плоды, когда она вполиъ развита, когда въ примънении ея не оставлено проръхъ, черезъ которыя можетъ проглядывать противудъйствіе. денное въ училищъ, временемъ потеряннымъ Примъпяя это мижије къ нашему предмету, намъ невольно остается желать, чтобы и другіе молодые раввины, выпущенные изъ учидища, могли бы найти примънение своей спеціальности. Назначая молодыхъ раввиновъ только въ губернские города цъль достигается въ половину; и какъ бы для оппозиціи противу-

поставляются имъ въ увздахъ раввины стараго направленія. Но для того чтобы поставить, въ нъсколькихъ губерніяхъ, во главъ каждой общины раввина изъ училища, нужно разширить разм'єры и самаго училища; а такъ какъ мы вправъ ожидать отъ его воспитанниковъ полезной дъятельности, то вмъстъ съ расширъніемъ разм'єровъ, по справедливости должно ожидать и увеличенія правъ этого заведенія. Мы полагаемъ, что когда положение молодыхъ раввиновъ будетъ уже вполнъ опредълено между Еврейскимъ населеніемъ, когда необходимость въ просвъщенныхъ раввинахъ, сдълается сознательною потребностью Еврейскаго народа, тогда измънение раввинскаго училища въ академію можетъ быть прямымъ следствіемъ этого положенія д'яль. Говоря о преобразованіи училища мы имъемъ въвиду не названіе, а права, которыя должны быть присвоены заведенію.

Программа преподаваемыхъ нынъ общихъ наукъ въ раввинскомъ училище, неудовлетворитъ уже требованіямъ высшаго учебнаго заведенія. Механика, химія, законов'єденіе, политическая экономія и другія науки сдълались, въ наше время, необходимымъ условіемъ высшаго образованія. Окончившій курсъ въ высшемъ Еврейскомъ заведеніи долженъ, по своимъ успѣхамъ, быть награжденъ ученою степенью наравиъ еъ прочими воспитанниками высшихъ заведеній; кром'ь того, им'ья въ виду награждение трудовъ и поощрение Евреевъ къ полезной дъятельности, тъмъ изъ нихъ, которые высказали любовь къ просвъщению, а вмъстъ съ тъмъ, сблизились съ кореннымъ населеніемъ, следуеть надъяться и присвоенія правъ наравнъ съ правами коренныхъ жителей, нестъсняя ни избраніемъ рода жизни, ни мъстомъ жительства.

Въ одно время съ основаніемъ раввинскаго училища, для распространенія первоначальнаго образованія между Евреями, учреждены казенныя Еврейскія училища двухъ разрядовъ и управление ими поручено властямъ министерства народнаго просвъщенія. Въ веденіи Виленскаго учебнаго округа \*) состоитъ училищъ 2-го разряда 4.

училища 2-го разряда имъющія отчасти реальное назначение находятся только въ губернскихъ городахъ. Число учащихся въ нихъ состояло въ концъ 1859 года изъ 169 человъкъ, на содержание отпускается 11,465 руб.

в) Въ составъ Виленскаго учебнаго округа \*) Одинъ изъ этаго училища избранъ въ Равви- входятъ 4 губерніи: Виленская, Гродненская, Минская и Ковенская.

<sup>\*)</sup> Если только этому числу можно върить.

czuwała nad nią w Rzymie. Nie należy do mnie wobec następstw, które cesarz napróżno sta- lepsze chęci Francji roztrącić się muszą o nie- rowie Univers'a będą w nim pracowali, prócz oceniać okoliczności, zapewne bardzo naglących, rał się odwrócić; i to właśnie spowodowało list pokonane trudności. Bo w rzeczy saméj, nie które skłoniły Austrję do wyrzeczenia się przyjętego obowiązku, lecz mam prawo przypomnieć, że Francja została swojemu wierną. Po oddaleniu się wojsk austryjackich, ludności namawiać ich do powstania. Powiedzieć można, iż od tej chwili raczej już były, niż stały się niepodległemi. Oto jest cała tajemnica powstania Romanji.

«A wiec powstania tego niepodobna przypisywać Francji, ani podawać w wątpliwość szczerości zaręczeń spółczucia i najlepszych chęci, oświadczonych przez cesarza Piusowi IX w początkach wojny. Lecz czyż cesarz mógł niezważać na nowe wypadki, które objawiły się wbrew jego życzeniom? J. C. Mość zapatrując się, jak był powinien, na trudność położenia i rozumiejąc przecież, że pokój, zawarty w Vild. 14 lipca z Dezenzano do Ojca ś. uwiadamiając go o przyjętych warunkach:

natchnienia chciej udzielić Legacjom zarząd na przywiązania i wytrwałości troskliwość osobny pod władzami świeckiemi, mianowa-lo dobro Stolicy ś? Któż nie uzna tych stabez wojsk obcych...»

trudności...»

upatruje albo nasiona przyszłości pokoju i porządku, albo dalszy ciąg stanu pełnego klęsk i gwałtów.»

«Wiadomo W. Ks. Mości, że te rady nie zostały przyjęte. Wówczas gdy wypadki idące jedne po drugich mnożyły trudności, dwór rzymski zamknał sie w swoim oporze, mogącym tylko pogorszyć stan rzeczy, a niezdolnym już ocalić jego powagi bez ofiar lub wynagrodzeń. Zaniedbano najlepsze zręczności, dla przywiązania Legacji do stolicy s., znaleziono się więc

cesarza do Ojca ś. z dnia 31 grudnia.

»Pytam więc teraz, czy wśród wypadków | przezemnie wspomnianych, odrzucane rady były tak niezwyczajne? Szczerość przynajskorzystały z wypadków i nikt nie potrzebował mniej, z jaką je dawano, jest dostatecznie udowodnioną. Względy, a raczej poswięcerząd cesarski głowie kościoła, są wybitném Duchowieństwo francuzkie wie, z jaką żyrzeczy, rząd cesarski wykonywał zawsze prawa, opisujące jego stosunki z dworem rzymskim. Wie, że w cesarstwie znalazł rząd opiekuńczy i że pod jego wsparciem odzyskał w towarzystwie francuzkiém ten wpływ i powagę, jakich mu inne rządy zaprzeczały. To jedno wystarczyłoby do przekonania, jalafranca, sprowadzi wszystkie oczekiwane kie uczucia ożywiały rząd francuzki wzglęprzezeń następstwa, jeśliby dwór rzymski ze- dem papiestwa, gdyby nawet nie dawał mu pieża. Najoczewistsze potrzeby, najbardziej chciał wspierać jego usiłowania, napisał dowodów bezpośrednich i ustawicznych. Nie zaprzeczamy, że zajęcie Rzymu wówczas gdy było przedsięwziete, miało swą przy-«W tym nowym porządku rzeczy, mówił ce- czynę równie w powodach politycznych, jak sarz, wasza Świątobliwość możesz wywrzeć religijnych; lecz któż zdoła zaprzeczyć, iż rząd największy wpływ, i położyć tame wszelkim cesarski nie był skłoniony do przedłużania z roprzyczynom zaburzeń na przyszłość. Racz ku na rok ofiar, które zajęcie Rzymu wkła-Ojcze zgodzić się, lub lepiéj jeszcze z własnego da na Francję, przedewszystkiem przez pełnémi przez waszą Świątobliwość, ale oto- rań, które zmniejszyły lub uprzedziły niedoczonémi przez radę wybraną od ludu; niechby godności, jakie zajęcie Rzymu, tak co do istota prowincja płaciła stolicy ś. stale oznaczoną ty jak co do formy, mogło na szkodę najdaninę, a wówczas zapewni wasza Świątobli- wyższej władzy papieża wywołać? któż mowość spokojność państw swoich i obejdzie się że zaprzeczyć, że ten szereg czynów daje świadectwo najżyczliwszych chęci i najwyraźniej-»Błagam Ojcze św., wysłuchaj głosu syna széj woli, nietylko zasłonienia osoby ojprzywiązanego do kościoła, ale pojmującego ca ś. ale nawet rozszerzenia jego moralnego wymagania czasu i wiedzącego, że siła nie wpływu? Z tego porządku wyobrażeń wypływystarcza do rozwiązania zadań i załatwienia wa spółdziałanie okazywane ojcu ś. przez dyplomację francuzką we wszystkich krajach, «W postanowieniu waszej Świątobliwości gdzie sprawa religji potrzebuje obrony, i wiążą się z nim w rozległym rozmiarze wyprawy już spełnione lub rozpoczęte na morzach chińskich i japońskich. Nakoniec mości książe, jakiż lepszy dowód dać można tego statecznego czuwania, nad zastrzeżenia uczynione w Villafranca, w moc których cesarz zapewniając ojcu ś. honorową prezydencję związku, chciał go postawić na czele odrodzonéj ziemi włoskiej! Z tego wywodu łatwo wnieść, ile cesarz byłby szczęśliwym, gdyby w obecném zawikłaniu znalazł sposób zmniejszenia kłopotów stolicy, ś. ale tu naj-

o to tylko chodzi, aby Legacje oddać papieżowi, lecz o to, aby znaleźć sposob zachowania ich w jego ręku, bez nowej interwencji i nowe-go zajęcia. Wypadki przekonały o bezskuteczności tego środka do uleczenia złego. Sad Europy ustalony już jest w téj mierze, a zanie się, okazywane w każdém zdarzeniu przez jęcie zbrojne, potępione już przez nauki przeszłości w samych Legacjach, byłoby środkiem znamieniem historji ostatnich lat dziesięciu. do którego uciekać się nikomu nie przyjdzie na myśl, chybaby chciano zapomnieć o oboczliwością i z jak wzniosłym poglądem na wiązkach roztropności i przewidzenia, jakie każdy rząd szanować powinien. Takiej polityki niepodobna dziś przyjąć. Powaga panującego i majestat kościoła nichy na niej nie zyskały, i religja i rozum podają sobie rece do odepchniecia jéj z całą mocą.

»Owoż mości książe już właśnie nadszedł był czas zajęcia się wyszukaniem innych środków, kiedy cesarz zwrócił na nie uwagę panaglące uwagi wzywają do tego stolicę ś. Nieodzownie powzięte postanowienie, nieuznawania prawdziwego stanu rzeczy, dzisiaj pogorszyłoby ten stan coraz więcej, wywołałoby niepodobieństwa rôwnież niepokonane. Przeciwnie, jeśliby stolica ś. zgodziła się zejść ze stanowiska religijnego, do którego to pytanie właściwie nie należy, i przenieść się na pole rzeczy świeckich, o które jedynie spór idzie, może, chociaż podobno już późno, sprowadziłaby pomyślną zmianę w swojéj sprawie a przynajmniej dozwoliłaby rządowi cesarskiemu spółdziałać w obrębie polityki pojednawczej i rozsądnej.

»Upoważniam W. ks. mość do odczytania niniejszéj depeszy kardynałowi Antonelli. 1 zostawienia mu z niéj odpisu!«

Thouvenet.

Okolniki ministra wyznań p. Rouland i ministra spraw wewnętrznych p. Billault z d. 17 b. m. umieścimy w następnym numerze Ku-

Paryi, d. 17 lutego.

Na miejscu dziennika l'Univers ma wychodzić inny pod nazwą le Monde. Znany on jest od dawna, w ostatnich latach panowania Ludwika Filipa wydawcami jego byli ks. Lammenais i pani Georges Sand, obecnie jest on własnością ks. Migne i wychodzi trzy razy na tydzień p. t. la Voix de la Verité. Minister spraw wewnętrznych zezwolił na jego sprzedaż i na wydawanie go codzienne. Wszyscy dawniejsi redaktoLudwika i Eugenjusza Veuillot.

Dziennik le Monde zaczął wychodzić od 18

d. 21 lutego.

Hrabia Paryża i książe Chartres, po ukończeniu wycieczki swojéj do wyższego Egiptu, przybyli do Kairu.

> WŁOCHY. SARDYNJA.

Turyn, d. 13 lutego.

Przygotowania wojenne wrą w całych wyższych Włoszech. Nowe fortyfikacje wznosza się w Bolonji, aby ja uczynić środkiem działań wojennych. Pod Rimini ma się rozłożyć oboz uzbrojony okopami; cała linja ma podobnież być umocnioną. Prace w arsenale i ministerstwie wojny nie ustają. Obawiają się tu nap adu od granic papiezkich, wspartego przez Austryaków.

Medjolan, d. 16 lutego.

Król Wiktor Emmanu el przybył o południu do dworca kolei żelaznéj przy Porta-Nuova, gubernator, marszałek Vaillant i wszystkie władze wojskowe i cywilne wyszły na jego przyjęcie.

P. Beretta, podesta miasta, powitał krótka przemową, w któréj wyraził, że miłość Medjolanu pochodzi z dwóch uczuć, z wdzięczności za przeszłość, z nadziei na przyszłość.

Król odpowiedział, iż dawno odwiedziłby już Medjolan, gdyby nie choroba, która przeszkodziła mu spełnić to życzenie.

Od dworca do pałacu postępował król w prawdziwym tryumfie, wśród ciągłych okrzyków. Zdawało się, że Medjolan piérwszy raz przyjmuje żołnierza niepodległości. Przybywszy do pałacu, król przyjął marszałka Vaillant, municypalność i władze miejscowe. Gwardja narodowa liczna i w wielkim porządku przeciągała przed pałacem; pęki chorągwi trójkolorowych ozdobione były tarczami herbów różnych prowineji północnych i środkowych. Dziś zaszczycił król bytnością swoją teatr la Scala. Odśpiewano hymn stosowny do okoliczności, stowa G. Regaldi, muzyka Ricordi. Ludność przyjęła króla z entuzjazmem, dowodzącym niezmiernéj miłości, jaką go otacza. Ciało dyplomatyczne, świadek tych oznak, będzie mogło uwiadomić Europę, że Włosi przez swoję wytrwałość i zgodę godni są jéj współczucia. Wojsko francuzkie w Lombardji czyni zawczasu przygotowania do wystapienia w pole. Głów-

60 коп., или содержание однаго ученика обходится около 68 руб. сереб. въ годъ. Среднимъ числомъ содержаніе каждаго училища стоитъ 2866 руб. сер. въ годъ.

Училищъ 1-го разряда, гдѣ преимущественно преподаются Еврейскіе предметы, считается простирается до 629 человъкъ, на содержание отпускается ежегодно 24,801 руб. или 1,185 руб. на каждое, или каждый ученикъ стоитъ 39 руб. въ годъ.

Штатъ каждаго изъ этихъ заведеній состоитъ: изъ смотрителя и одного или двухъ учителей Евреевъ; кромъ того, въ нъкоторыхъ изъ нихъ, нанимаются учителя чистописанія.

Затымъ въ Еврейскихъ казенныхъ училищахъ обоихъ разрядовъ состоитъ 798 учениковъ и на содержание ихъ отпускается 36,266 руб. 60 кон. Изъ этой суммы ежегодно отпускается по 50 руб. на каждое училище, для пособія бъднымъ ученикамъ.

Въ каждомъ изъ таковыхъ училищъ нахолится отъ 16 до 25 учениковъ; кромъ нъкоторыхъ, гдв число учащихся доходитъ до 40 и даже 85 человъкъ, преимущественно въ губерніяхъ Ковенской и Гродненской, въ увздахъ ближайшихъ къ границамъ Пруссіи или царства Польскаго. Въ Минской же и Виленской губерніяхъ, Еврен предпочитаютъ учиться у своихъ меламдовъ.

Приходекихъ училищъ въ Виленскомъ учебномъ округъ считается: двухклассныхъ 15, одноклассныхъ 65, всего 80.

На содержание двухъкласснаго приходскаго училища отпускается ежегодно отъ 280 до 600 руб. На содержание 1-о класснаго отъ 170 до 340 руб. въ годъ , или всего содержание двухъ-классныхъ приходскихъ училищъ въ 4 губерніяхъ стонть около 6,000 рублей, одноклассныхъ около 16,000 рублей, а всего на содержание 80 приходскихъ училищъ около 22.000 руб. въ голъ. Число учащихся въ этихъ заведеніяхъ простирается до 3,028 человъкъ Христіанъ и только 20 человъкъ Евреевъ, всего 3,048 человъкъ.

Изъ этихъ данныхъ мы видимъ, что число учащихся въ приходскихъ училищахъ въ З 1/0 раза болье числа учащихся въЕврейскихъ. содержание же этихъ заведений стоитъ почти въ половину менте \*), а число Еврейскихъ училищъ въ три раза менње числа приходскихъ.

Казенныя Еврейскія училища, вообще какъ всякое учебное заведеніе иміють цілію распространеніе образованія, и разсматривая предметь съ этой точки зрфнія, остается желать, въ округѣ 21 \*), въ нихъ число учащихся чтобы число этихъ училищъ и учащихся постоянно возрастало. Но такъ какъ въ Литовскихъ губерніяхъ, кромѣ коренныхъ жителей Славянъ и Литовцевъ, есть еще Нъмцы, Татары, следовалобы устроить отдельныя училища, такъ какъ это сдълано для Евреевъ.

Вслъдствіе чего народное воспитаніе раздробилось бы на весьма много отдъльныхъ частей, требующихъ для своего существованія различныхъ условій, притомъ подобное раздъленіе національностей при первоначальномъ образованіи дівтскаго возраста, отдаляеть постоянно сближение между людьми, хотя и разныхъ народностей, но живущихъ на одной землъ и пользующихся одними законами. Евреи составляють 0,1 часть всего населенія; следовательно отдъление ихъ первоначального воспитания отъ прочихъ жителей не можетъ имъть большаго вліянія на раздробленіе учебной администраціи; но въ отношении сближения съ туземцами отдъленіе Еврейскихъ училищь им'ьетъ весьма вредное вліяніе. Еврейскій мальчикъ съ дътства пріучается отділяться отъ другихъ народностей, онъ съ дътства пріучается считать себя чъмъ то особеннымъ, отличающимся отъ прочихъ людей, и потому немудрено, если входя въ свъть, онъ смотрить на другихъ какъ на что то для себя чуждое, и впоследствии окончательно удаляется отъ общихъ интерессовъ, заключаетъ свою дъятельность въ тъсномъ кружкъ Еврейскаго общества, проникается его убъжденіями, стремленіями и навсегда закрываетъ свои способности для общественной жизни. Евреи больше чъмъ всякій другой народъ, по своимъ убъжденіямъ, по воспитанію, чуждаются другихъ народностей; нетерпимость старательно поддерживаемая старшими, изолируетъ ихъ и на-Рушаетъ такимъ образомъ, связь гражданскаго единства. Мало того, желаніе устраняться отъ житейскихъ столкновеній оскорбляетъ другія народности и поселяеть къ Евреямъ недовърје и недоброжелательство, на что такъ часто жасами подають къ этому поводъ. Пусть они въмъсть болье населенномъ Евреями. Въ этомъ считаютъ себя лучшими другихъ, этаго запретить никто неможеть, пусть они считають себя безъошибочными, и это ихъ дъло, но нельзя же высказывать подобныхъ понятій въ поступкахъ и въ жизни, поставившей ихъ въ постоянной зависимости отъ другихъ народовъ.

Для устраненія взаимнаго нерасположенія, мы полагаемъ лучшимъ средствомъ, - соединеніе первоначальнаго образованія Евреевъ вмѣ-Каранмы, Евреи и Цыгане, то для каждой изъ стъ съ другими жителями. Еврейскій мальчикъ зованія и число учащихся какъ Христіанъ, гакъ этихъ народностей, различныхъ исповъданій, раздъляя вст радости и невыгоды школьной жизни съ товаришами, пріучается видъть въ нихъ своихъ собратій, одинаково подверженныхъ наградамъ и наказаніямъ за дітскія шалости. Встръчаясь съ ними, впослъдствіи, въ жизни, онъ невольно протянетъ бывшему товарищу руку, какъ человъку обновившему въ его памяти счастливыя минуты его дітства; за товарищескимъ пожатіемъ руки, следуеть беседа о прошедшемъ, переходящая къ вопросамъ настоящаго житья-бытья. Если встрача произошла по дълу, то и оно скоръе ръшится добросовъстно, съ соблюдениемъ взаимныхъ интересовъ. Открывая казенныя Еврейскія училища для другихъ народностей, а приходскія для Евреевъ, увеличатся значительно средства народнаго образованія, такъ напр. въ Виленской губерній прибыло бы 3 улилища для христіанъ, а всв приходскія училища открылись оы для Евреевъ. Въ настоящее же время на 3,028 учениковъ въ приходскихъ училищахъ приходится всего 20 человъкъ Евреевъ; эта разительная несоразмърность объясняется тъмъ, что въ приходскихъ училищахъ не преподаются правила Еврейской вѣры, между тѣмъ какъ въ Еврейскихъ они могутъ выучиться грамотъ и познакомиться съ правилами своей религіи. При сравненій назначенія этихъ заведеній, штатъ нынъшнихъ приходскихъ училищъ, можетъ быть увеличенъ однимъ, а по мъръ надобности и двумя Еврейскими законоучителями, выпускаемыми ежегодно изъ Раввинскаго училища. Наконецъ въ тъхъ мъстахъ, гдъ нынъ находится приходское и Еврейское училище, одно изъ нихъ можетъ быть упраздненнымъ, — и средства закрытаго заведенія могуть быть обращены на усиленіе Раввинскаго училища; а такъ какъ въ 4-хъ губерніяхъ можеть это ветр'втиться въ несколькихъ местахъ, то для луются сами Евреи, не замъчая того, что они доставленія возможности бъднымъ Евреямъ продолжать курсъ наукъ въ высшемъ учебномъ заведеніи, можно на оставшіяся отъ закрытія деньги устроить другое Равнинское училище,

нашемъ предположении мы видимъ следующия важныя выгоды: 1) однообразіе первоначальнаго воспитанія непремінно благодітельно отразится на сближение между Евреями и коренными жителями; чъмъ постепенно изгладятся въковыя недоразумънія, водворится единодушіе, доброе согласіе, поддерживаемое взаимными интерессами, безъ желанія одного жить на счеть другаго 2) усилятся средства народнаго обраи Евреевъ можетъ значительно увеличиться. 3) Экономія отъ соединенія этихъ заведеній дастъ возможность образовать высшее Еврейское заведеніе, которое будеть приготовлять просвъщенныхъ раввиновъ, хорошихъ учителей, — и самое важное, полезныхъ гражданъ. Этотъ путь мы считаемъ лучшимъ для разръшенія двухъ важныхъ задачъ: распространенія образованія въ народ'є, какой бы в ры онъ не быль, на сближение жителей въ одно гармонийное цълое.

Изложивъ наше мнѣніе, мы убѣждены, что благомыслящая и разумная часть Еврейскаго населенія согласится съ нами, что подобное преобразование могло бы быть весьма полезнымъ для объихъ сторонъ; тъ же, которые не замъчають бъдствій своихъ братій, а только силятся доказывать міру, что нізть мудрости и свъта, кромътого, что когда то писалось въ коментаріяхъ различныхъ Еврейскихъ ученыхъ, жившихъ въ различныхъ государствахъ, подъ различными вліяніями, тѣ конечно ужаснутся, при мысли, что ихъ дътямъ прійдется профанироваться въ обществъ христіанскихъ или магометанскихъ дътей; они испугаются подобно тому, какъ они испугались раввина въ Европейскомъ нарядъ; а между тъмъ они же равнодушно смотрять, какъ ихъ же братья гибнутъ въ нищетъ, доводящей неоднаго Еврея до преступленій, — и хоромъ упрекають въ несправедливости, если посторонняя сила изъ человъколюбія, протягиваетъ руку помощи утопающимъ въ нъвъжествъ и бъдности. Но такова сила предрасудковъ, укоренившихся въками; благоразуміе, терпъніе, время и образованіе постепенно излечивають больнаго отъ недуговъ, которые тъмъ больше требуютъ стараній со стороны врача, чъмъ менъе сознаются самимъ больнымъ.

А. Корева.

<sup>\*)</sup> Въ Виленской собственно губерніи 7, а именно въ гг.: Вильно, Ошмянъ, Свенцянахъ, Вилейкъ, Диснъ, Лидъ и мъстечкъ Меречъ.

<sup>\*)</sup> Въ Еврейскихъ училищахъ полагается болъе учителей, чемъ въ приходскихъ.

ny lekarz wojskowy francuzki wezwał w Cremonie wszystkich niemal lekarzy miejscowych, i zapytał ich, czy w razie potrzeby chcieliby poświecić swoje usługi pod kierunkiem naczelnego lekarza francuzkiego; ochotnie oświadczyli wszelką gotowość w téj mierze.

Medjolan, 17 lutego.

Hr. Cavour zaszczycił odwiedzeniem liceum medjolańskie. Uczniowie otoczyli go z zapałem. Hrabia w towarzystwie professorów zwiedził klassy; jeden z uczniów wręczył mu adres, na który odpowiadając między innemi wyraził: "Dziękuję wam za szlachetne uczucia, wynurzone dla mnie w imieniu waszych spółuczniów; doniosę o tém królowi. Król i rząd licza na młodzież włoska, która w dniach doświadczenia pokaże się godną starszych braci, przelewających krew za niepodległość ojczyzny. Lecz nie sadźcie, aby tylko oreż miał odrodzić naród, zdolności rozumu i ukształcenie serca również wiodą do tego celu."

#### TOSKANJA.

Florencja, 14 lutego.

Rozdanie choragwi przez barona Ricasoli gwardji narodowéj Łukieskiéj odbyło się z wielką uroczystością. Naczelnik rządu przyjęty był z entuzjazmem, co na tém większą zasługuje uwage, że miasto Lucca czuje żal do Toskanji, iż od roku 1848 przestała być stolica, i że jéj mieszkańcy są w ogólności poważni i niełatwi do uniesień.

- Monitor toskański zawiera postanowienie prefekta Bossani, zawieszające wydawanie Co do zarzutu, iż wszystkie korzyści są na strodziennika satyrycznego Viscardello na dwa nie Francji, lord Granville sądzi, że ponieważ tygodnie, za to, iż na winiecie umieścił portret wielu ludzi bardzo poważnych twierdzi, że hanbyłego wielkiego książęcia w postaci nieprzyzwoitéj i ponizającéj.

Rzym, d. 14 lutego.

Zmarły niedawno bogacz Camerini zapisał cały swój majątek, wynoszący około 5 miljonów skudów rzymskich kościołowi. Jest to powtórny zapis w krótkim czasie uposażający kościoł. Zmarły niedawno Bonnacioli zostawił około 6 miljonów; ta tylko różnica zachodzi między nim a p. Camerini, iż ten ostatni winien był swoje bogactwo uczciwej i szcześliwéj pracy, przeciwnie piérwszy niesłychanemu skępstwu i wygórowanym wynalazkom lichwiarskim. (Nord.)

#### ANGLJA.

Londyn, d. 17 lutego.

Posiedzenie izby wyższej. Lord Normanby zapytuje, czy rząd niemiałby nic przeciw powtórnym rozprawom z powodu zamierzonego weielenia Sabaudji do Francji. Lord Granville oświadczył, iż rząd Angielski otrzymał uwiadomienie z Paryża, że Cesarz francuzów, w razie wcielenia Włoch środkowych do Piemontu, będzie żądał pewnego powiększenia posiadłości francuzkich, wszakże nieinaczej jak za zgodą ludności, i po naradzeniu się o tém z wielkiemi mocarstwami. Lord Brougham sądzi, że nowe rozprawy o Sabaudji są zupełnie zbyteczne, gabinet poznał już myśl kraju w tym przedmiocie. Po tych słowach Margr. Normanby odstąpił od swego żądania, ostrzegając tylko ministrów, aby niewplątali Anglją w politykę wyłączną, mimo wiedzy parlamentu.

Posiedzenie izby niższej. P. Long zapytuje, czy rząd otrzymał jakie bezpośrednie wiadomości z Węgier, i czy nie nie przeszkadza aby je udzielił izbie. Lord J. Russel odpowiedział, że byłoby szkodliwém składać doniesienia, jakie rząd od czasu do czasu odbiera o wewnętrznym stanie Węgier. P. Bentinck żąda wiedzieć, czy istnieje jaka umowa między Francja i Anglja, na przypadek odrzucenia traktatu handlowego. Słyszał on wprawdzie nie w izbie, ale w sali konferencji, ostrzegających, iż odrzucenie pociągnęłoby za sobą najsmutniej-

sze następstwa.

Taki sposób zastraszania jest krzywdzącym dla izby, chciałby wiec wiedzieć, o ile w tém zawiera się prawdy. Lord Palmerston chce dać najzupełniejszą odpowiedź na to pytanie. Traktat został zawarty pod wyraźnym warunkiem potwierdzenia go przez parlament. W przekonaniu, że ta umowa korzystna i pod względem wzajemnych dogodności handlowych i pod względem zbliżenia do siebie obódwu narodów, licząc na światło izby, nie dopuszczaliśmy nawet, aby mogła być odrzuconą. Stąd wynika, iż niebyło najmniejszéj potrzeby rokowania, co czynić wypadnie w razie, któregośmy nie przewidywali. Wiém, iż niektórzy nie chwalą traktatu, ale wiém i to, że niezmierna większość narodu i izby jest za nim.

Minister wojny p. Sidney Herbert składa budżet swego wydziału. Wyznaje, że jest najwyższym, jaki w nowszych czasach składano parlamentowi, wynosi bowiem ogromną suumę 14,482,175 funt. ster. Liczba wojska dochodzi do 143,362 głów. Sir Robert Peel wymawia ministrowi, że wniósł na izbę budżet szalony w roku pokoju. Izba zgadza się na żądany wydatek.

Dnia 20 lutego.

Posiedzenie izby wyższej. Lord Derby obszernéj mowie stara się przeświadczyć izbę, że chociaż traktat handlowy ma związek ze skarbowością kraju, i powinienby być bliżej roztrząsany w izbie niższej, wszakże gdy łącza się z nim i widoki polityczne, słusznie izba lordów zająć się nim powinna. Daléj upatruje pewną niezgodność między tekstem francuzkim a tłumaczeniem angielskiém art. 20 tegoż traktatu. Obawia się, że gdy rzeczona umowa handlowa jest wielce niepopularna we Francji, wprowadzenie jej w wykonanie może jeszcze bardziej oziębić stosunki międzynarodowe; nakoniec znajduje dozwolony wywóz węgla w ciągu lat dziesięciu, szkodliwym i niebezpiecznym; zdarzyć się bowiem może, że Francja wdana w wojnę zewnętrzną, będzie potrzebowała dla usługi swojéj floty wegla angielskiego, który gdyby został uznany za kontrabandę morską, natenczas stosunki Anglji z państwami przeciwnemi Francji, byłyby narażone na niepotrzebne zawikłania. Nagania też lord Derby sposób zawarcia traktatu, i przypomina, że Pitt w r. 1787, zupełnie innym postapił sobie trybem. Lord Granville Wykazuje różnice między traktatem zawartym przez Pitta, i traktatem obecnym, i twierdzi, że wówczas chodziło jedynie o handel między Francją i Anglją, gdy przeciwnie dzisiaj zawarty traktat może być zastosowany do wszystkich krajów Europy. Rząd zastrzegał w art. 20, że traktat wejdzie w wykonanie wnet po przyjęciu go przez izbę niższą. del francuzki właśnie przez ten traktat został podkopany; z téj więc sprzeczności zdań wynika, iż traktat musi opierać się na obustronnych korzyściach dwóch krajów. Lord Grey wymawia ministrom, iż zgodzili się na zakaz wywozu z Francji gałganów i jedwabiu. Książę d'Argyll widzi w traktacie strony korzystne, lecz życzyłby aby zawrzeć traktat nawigacyjny, gdyż Francja nie chce zmienić swoich praw morskich, szkodliwych dla Anglji; nadto książe utrzymuje, że podatek dochodowy nie jest skutkiem traktatu, lecz ma swoje źrzódło w pomnożeniu wydatków na siłę zbrojną, lądową i morską.

Po kilku uwagach wymienionych z lordem Hardwick, hr. Derby cofa swoje wniesienie.

Posiedzenie izby wyższej. Główną treścią tego posiedzenia było wniesienie p. Disraeli, które podaliśmy obszernie w depeszy telegraficznéj przeszłego N. kuryera. Wypadek dający większość 63 głosów gabinetowi, najlepsze wrażenie wywarł na giełdy londyńską i paryską.

Londyn, 21 lutego.

Posiedzenie izby niższej Zapowiedziane wniesienia przez pp. Miles, Palk i Graham nie mogły być ostatecznie załatwione; zresztą sessja ciągnie się daléj. Lord Palmerston wezwał izbę, aby odroczyła się do czwartku, z powodu przypadającéj nazajutrz środy popielcowéj.

### AUSTRJA.

Wieden, d. 15 lutego.

Rząd austryjacki zamierza przesłać memorandum do dworów europejskich. W niém wyłoży powody niedozwalające mu zgodzić się na powszechne głosowanie w środkowych Włoszech, i na wypadek tegoż głosowania doda, iż Austrja niemoże wyrzec się zasad, których tak długo była przedstawicielką, i uznać, a nawet popierać samowładność ludu, która nietylko że nie zaręczyłaby jéj posiadłości, ale przyczyniła by się do ich nieodzownéj straty. Ztego widać, iż sposob zapatrywania się na rzeczy, mocarstw które podpisały traktat Zurichski, jest nader sprzeczny, aby można spodziewać się wzajemnego porozumienia. Oczywista, że oswajaja się tu z myślą nowej wojny; kładą nawe w usta cesarzowi następne wyrazy: Austrja nie cofnie się przed nową wojną, może stracić Wenecję, tak jak straciła Lombardję, ale nikt nie jest w stanie, wyzuć ją ze służącego jéj prawa do tych krajow. Przyjdzie dzień, w którym odwołać się do niego po-

d. 18 lutego.

(Nord).

Trzy tutejsze dzienniki: »Poczta ranna,« »cudzoziemiec« i »przedmieściowy,« zostały zabrane przez policję z powodu, iż umieściły wjadomość, że we wtorek zapustny mające się oprowadzać woły po ulicach Paryża, otrzymały imiona Solferino, Magenta, Palestro, Zurich i Villafranca. Zdaje się że urzędnicy prasy, odkryli cóś bardzo niebezpiecznego dla rządu w téj wiadomości. Donoszą, że dwaj nowi urzędnicy pomnożą skład ambasady austryjackiej w Paryżu: haron Hübner, syn dawniejszego ambasadora, i książe Sanguszko.

PRUSY.

Berlin, d. 17 lutego.

Książe rejent znajdował się dziś w kaplicy ambasady rosyjskiej na żałobnem nabożeństwie, po Jej Cesarskiej Wysokości W. Księżnie obywatelskie, również uroczyście zapewnione Sasko-Wejmarskiej. Liczba wojska pruskiego łącznie z obroną ziemską i rezerwą, wynosi 500,000 ludzi na ludność 18,000,000. W tych dniach rząd pruski odpowiedział gabinetowi drezdeńskiemu na jego uwagi w rzeczy organizacji wojska związkowego. To pismo zbija błędy wnioski, poczynione przez p. Beust, i wręcz zaprzecza twierdzeniu ministra Saskiego, iz przyjęcie przełożeń prusskich, równa się wyrzeczeniu się praw udzielności przez drugorzedne państwa niemieckie. Radząc, aby siła zbrojna związkowa była wcielona do wojsk austryjackich i pruskich, Prusy miały tylko na myśli czas działań wojennych, gdyż wnet po ukończeniu wojny, każde państwo wróciłoby do właściwych sobie praw. Prusy najmocniej zaprzeczają, aby miały nastawać na udzielność państw niezależnych.

Gazeta kolońska czyni następne uwagi nad polityką zewnętrzną Prus. Gaz. krzyżowa utrzymuje, że stosunki Prus stały się od niejakiego czasu przyjaźniejszemi dla Austrji. To zbliżenie byłoby pożądane, ale tylko, co do samych spraw niemieckich; lecz żałowalibyśmy, gdyby Prusy wdały się w oddzielne rokowania co do sprawy włoskiej, która obchodzi nasz kraj jedynie, jako zadanie europejskie, i w téj mierze Prusy powinnyby trzymać się drogi, jaką idzie np. Anglja. Jesteśmy przekonani, że Prusy nie wpadną w ogromny błąd, jakiego dopuściły się za gabinetu bar. Manteuffel, kiedy zaręczyły Austrji całość jej posiadłości Włoskich. Wówczas, kiedy jeszcze królestwo Lombardzko-Weneckie nie było zagrożone, wyraziliśmy nasze przekonanie, iż Austrja utrzymać go nie potrafi, i że działa wbrew własnemu dobru, upierając się przy jego posiadaniu. Byłoby to szaleństwem ze strony Prus, przelewać krew swoich synów, w te beczkę Da-

Gaz. Północna niemiecka twierdzi, iż rząd pruski rozkazał posłowi swojemu przy dworze wiedeńskim, uczynić następną deklarację. Prusy widziałyby z żalem, jeśliby Austrja rozumiała, iż powinna skonsolidować obecne albo przywrócić dawniejsze położenie swoje we Włoszech, przez jakikolwiek krok wyzywający: żałowałaby nadewszystko, jeśliby to mocarstwo wtargnęło z orężem w ręku za odstąpiony przez siebie prawy brżeg Mincio. Przeciwnie. w razie gdyby jaki nieprzyjaciel przybywając z zachodu, nie będąc wyzwanym przez Austrję, przebył Mincio, Prusy poczytując tę linję za niezbędną dla obrony Niemiec, uważałyby ich bezpieczeństwo, a zatem i swoje własne, zagrożoném, a więc musiałyby wystąpić do walki.

Berlin, 20 lutego.

Książe rejent przyjął na szczególném posłuchaniu, książęcia de la Tour d'Auvergne, który złożył listy wierzytelne, jako poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny cesarza Francuzów, przy dworze berlińskim.

### SŁOWIANSKIE ZIEMIE.

Hercogowina. Mostar, 2 stycznia.

Zaledwie skończono rozgraniczenie Czarnogórza od Turcji, a oto zaczynają się nowe między nimi zatargi.

Turkow nie podobna wdrożyć do szanowania eudzego prawa: i teraz słupy graniczne wbite z rozkazu kommisji europejskiéj, przenoszą wgłąb Czarnogórza; niewątpliwie to nadużycie wywoła odwet, i walki nadgraniczne staną się nieuchronnemi. Szerzą się pogłoski o wzajemnych zabójstwach i grabieżach bydła i koni; twierdzą, że d. 22 grudnia zaszła bitwa na pograniczu albańskiém między Czarnogórzanami nachji piperskiéj i spużskimi muzułmanami: inna utarczka odbyła się niedaleko od Podgorycy. Niespokojność opanowała umysły plemion Hercogowiny, graniczącej z Czarnogórzem; plemiona te uznane są przez kommisję za należące do Turcji, sa to: zubcy, banianie, piwlanie, drobniaki i szarańcy. Z początku oświadczyły one dowodzącemu tu Derwisz-Paszy, gotowość poddania się sułtanowi, jeżeli zaręczone im będa pewne ustępstwa. Pasza przyrzekł; ale ani sam, ani nikt z Turków nie myślał o dotrzymanių słowa, i to jest przyczyną objawiających się w tym kraju poruszeń.

# Serbska Wojewodina Nowo-Sad. 10 stycznia.

Położenie protestantów w Austrji, a osobliwie w Węgrzech, obudziło spółczucie Europy; opor zaś przeciw prześladowaniu zjednał im powszechny szacunek. Wszystkie dzienniki zagraniczne stanęły w obronie protestantów węgierskich. Tymczasem prześladowania jakie nękają cerkiew wschodnią w Austrji, nie zwróciły niczyjéj uwagi. A wszakże dola jéj w Serbji i w Rumunji austryjackiéj nierównie jest boleśniéjsza, niż dola protestantów węgierskich. Rząd postępuje i z jednymi i z drugimi wbrew prawidłom sprawiedliwości i polityki. W jedenastu diecezjach liczy się półpiąta mil- bytki; wielki bowiem wywierają one wpływ na

ljona wyznawców cerkwi wschodniej, nie licząc unitów. Austrja uroczyście zaręczyła im prawo wolności wyznania i niezależny zarząd majątkiem duchownym i szkolnym, oraz prawa i również niedotrzymywane. Nie dali oni żadnym występkiem rządowi powodu do łamania tych zaręczeń. Ale od czasu przeniesienia się pierwszego Serbskiego patryarchy Arsenjusza Czerniejewicza, rząd począł scieśniać prawa cerkwi, i ciągle trwając w raz obranéj drodze, pragnie zmusić Serbow i Rumunow wyrzec się wyznania przodków. Pod rządem węgierskim, do r. 1849 stan cerkwi wschodniej był bez porównania pomyślniejszy niż dzisiaj. Szkoły były niezależne; biskupi wschodni w stopniu magnatów węgierskich, zasiadali na sejmach, na których mogli stawać w obronie cerkwi i swoich owczarni. Wszystko zmieniło się na gorsze, od czasu przejścia wyznawców cerkwi wschodniéj pod beżpośredni ojcowski rząd Austrji, która jedną ręką sypała szczodre obietnice, drugą zaś odzierała ich z odwiecznie służących im praw. Dziwném jest, iż rząd opierający swoje istnienie nie na woli ludu, ale na prawie historyczném, tegoż prawa nie szanuje, lecz przeciwnie z nieubłaganą natarczywością we wszystkich narodowościach prześladuje i niszczy, wbrew wszystkim obowiązkom i obietnicom. Serbowie i Rossjanie ocalili Austrję od Wegrów; kiedy zaś w ciągu domowej wojny w 1848 i 1849 r. cerkwie poszły w perzynę, o odbudowanie ich bynajmniéj nie troszczyła się Austrja, dla któréj Serbowie ponieśli takie ofiary, dopomogła w tém jedynie Rossja. I owszem, Austrja niechętnie patrzyła na dźwiganie się z rozwalin tych cerkwi, rozumiejąc, że ich upadek ułatwiłby przejście ludności do kościoła zachodniego. Nawet ofiary przesyłane z Rossji, znajdowały z woli rządu największe przeszkody, w dójściu do miejsc przeznaczonych. Sądzono, że w nagrodę zasług, Serbowie cieszyć się będą przynajmniéj niezawisłością swojej cerkwi, ale ministrowie Szwarzenberg i Bach, inaczéj to rozstrzygnęli. Istnieje w Serbji kapitał narodowy, złożony z zapisow wielu dobroczyńcow, przeznaczony na potrzeby cerkiewne i szkolne; wynosi on około 2,000,000 mil. zł. r., ale ani cerkwie, ani szkoły nie mają z niego ani grosza. Rzad zagarnął go w swoje ręce i wypożycza na procent ludziom, posiadającym jego względy. Jest jeszcze oddzielny kapitał 200,000 zł. r. nazwany kapłańskim, przeznaczony na utrzymanie szkoły teologicznéj w Karłowicach; pieniędzmi temi podobnież zawiaduje rząd, nie dając na szkołę ani szeląga. Skutkiem czego, szkoła nie może mieć więcej, nad 5 lub 6 uczniow; Sekretarze patryarchy za opłatą 100. zł. r. na rok, wykładają im niektóre kursa. Jedyne gimnazjum w Karłowicach, podobniejsze jest do wiejskiej szkółki, niż do zakładu wyższego-naukowego: w domu gimnazjalnym, niema nawet tarcicznéj podłogi. Z téj szkoły wychodziła młodzież, poświęcająca się kapłaństwu, wszakże jeśli rząd osięgnie swój cel, Serbja kapłanów mieć nie będzie. Kiedy po zaburzeniach 1849 r. na nowo otwierano wspomniane gimnazjum, na wstawienie się Rossji, pozwolono zaprowadzić w niém tak zwane licealne klassy, lecz rząd nie uznaje Karłowickiego gimnazjum za szkołe publiczną, świadectwa zatém o ukończeniu w niém nauk, nie mają urzędowéj wagi, i nie otwierają drogi do służby rządowéj. Gimnazjum w Nowo-Sadzie tak jest nedzne, że i mówić o niém nie warto. Jedyne Serbskie towarzystwo naukowe znajduje się w Budzyniu; wszelkie usiłowania, aby je przenieść do Nowo-Sadu okazały się bezskutecznemi. Dopóki Serbja należała do Węgier, cała naukowa ich działalność, ześrodkowała sie w stolicy; wówczas miało to swoje znaczenie, lecz teraz kiedy Wojewodina stanowi kraj oddzielny, jest to anomalją, i serbska Matyca w Budzyniu, zasypia snem letargicznym. Położenie cerkwi jeszcze jest smutniejsze. Sobor katedralny w Karłowicach uderza swojém zniszczeniem. Ludność chętnieby zniosła składki na dźwignienie upadających i budowanie nowych cerkwi; lecz zbieranie składek jest zakazane, i kwestarz trafiłby do więzienia, jako podejrzany o podżeganie ludu. Był czas, kiedy cerkwie serbskie były bogate, lecz w ciągu wojen z Francuzami, odarto je ze wszelkich kosztowności, bez żadnego późniéj wynagrodzenia. Nadto kiedy w r. 1849 zniesiono poddaństwo, i dotychczasowi właściciele otrzymali za to obligacje procentowe, same tylko cerkwie i klasztory serbskie wyłączone zostały od tego rozporządzenia; wszędzie zostawiono na rzecz właścicieli dziesięcinę z winnic, tylko klasztory serbskie wyzute zostały z prawa pobierania téj daniny. Skutkiem tych ucisków, klasztory upadają i zamieniaja sie w pustki, tak, że dziś zaledwie chować mogą po dwóch lub trzech mnichow; tymczasem ludność szanuje te przyożywienie ducha wiary. Najwięcej atoli cierpi stary patryjarcha, który za wielkie swoje usługi złożone Austrji, nagrodzony niesłychaną niewdzięcznością. Za majętność Dalja, która stanowiła główny jego dochód, do téj pory nie otrzymał żadnego wynagrodzenia, tymczasem utracił tak jak inni właściciele ziemscy wszelkie służące mu prawa; od roku zaś 1850 obarezony jeszcze został ogromnemi podatkami. Cały zarząd cerkiewny na niego spada; członkowie konsystorza nie są przez rząd płatni, utrzymywać ich muszą klasztory. Ministrowie obehodza się z patryjarchą, jak z osoba bedąca w niełasce; na zanoszone przezeń skargi dworowi, odpowiadają jemu, że rząd nie zna jego patryarszej dostojności, chociaż sam w dniach niebezpieczeństwa potwierdził go w niej, po uprzednim wyborze ludu. Chciano mu wzbronie uzywania uświęconego ciągiem wieków tytułu patryarchy wszystkich Serbow i Bulgarow; lecz na to odpowiedział, że i sam cesarz nosi historyczny tytuł króla jeruzalemskiego, nie przecież w rzeczywistości nieznaczący; ale jeśliby mu dozwolono swobodnie działać, wówezas historyczny jego tytuł odzyskałby swoją powagę u wszystkich Serbow i Bulgarow. Zobowiązano go nadto prowadzić cały przewod spraw duchownych w języku niemieckim, z tego mądrego powodu, że władze rządowe nie umieją po sławiańsku. Patrjarcha stanowczo odmówił, odwołując się do tylekroć przez Austrje uczynionéj obietnicy, równo-upraw n i e n i a narodowości i języków. Na nieszczęście, dostojny Patryarcha stoi samotny, biskupi go nie wspierają, ale raczej pomagają rzadowi przez wzajemne niezgody; skutkiem czego i owczarnie rozmaitych diecezji nie mogą skutecznie wesprzeć czcigodnego starca. Czas byłoby, aby wyznawcy cerkwi, ujęli się za swoje krzywdy, aby deputacja zaniosła słuszną skarge do tronu w Wiedniu, aby pisarze wystawili obraz cierpień pod któremi upadają, i starali się obudzić współczucie Europy. Czyż duchowieństwo może milczeć, i w ten sposób podać w podejrzenie swoje prawa? Uwierzyć temu niepodobna, dopóki w gronie swoim liczy takie imiona jak: Nienadowicz, Stratymirowicz, Rajaczycz, Putnik, Iwanewicz, Muszycki. Zal tylko, że dla niektórych orderowa wstążeczka bywa droższa, nad obowiązek obrony cerkwi i owczarni. Co do Rumunow, rząd nieinaczej postępuje z nimi, jak z Serbami, ale zacni ich biskupi Szaguna i Hakman, nie lękają się głośno przemawiać w sprawie wiary. Lecz Austrja wcale się o to nie troszczy: prześladuje, zmusza do odstępstwa, odziera z kapitałow cerkiewnych i szkolnych, i obraca je na korzyść unitów. Ta niesprawiedliwość sprawiła wielka zmiane w usposobieniu Serbow, i dawniejszą nienawiść do Węgrów zastąpiło serdeczne dla nich spółczucie. Rząd węgierski mimo wszelkie swoje uchybienia, szanował prawa narodowości, trzymał się zasady tolerancji, dopuszczał do urzędów ludzi prawych i doświadczonych, postępował w ogóle z łagodnościa, dawał pole rozwojowi życia narodowego serbskiego, gdy przeciwnie teraz ucisk i niesprawiedliwość.

HISZPANJA.

Madryt, d. 15 lutego. Na radzie ministrów postanowiono upoważnić marszałka O'Donnel, do zawarcia pokoju z Marokiem, pod nastepnemi warunkami: odstapienie całéj przestrzeni kraju od Ceuty do Tetuanu: powrót kosztów wojennych w ilości 400,000,000 realów; zadość-uczynienie zupełne pawilonowi morskiemu Hiszpanji. Ustąpienie dostatecznéj ilości ziemi w promieniu twierdz posiadanych przez Hiszpanję w Afryce. Oznaczenie przestrzeni neutralnéj między posiadłościami obudwóch państw. Zaręczenie, że na przyszłość posiadłości hiszpańskie nie będa niepokojone. Prawo utrzymywania ajentów hiszpańskich, w miejscowościach kraju marokańskiego, według wyboru królowej. (Nord).

# DEPESZE TELEGRAFICZNE.

Lord Palmerston odpowiadając p. Ball wyraził, że Anglja i Francja mogą żądać zmian w traktacie handlowym; to jednak nie obowiazuje stron, aby je koniecznie przyjęły. P. Ducane wniósł poprawe: "izba nie potwierdza powiększenia deficytu, spowodowanego przez zmniejszenie dochodów, i nagania powiększenie podatku od dochodu." Posiedzenie odroczono do ezwartku.

- Wiadomości z New-Jorku, z d. 11 lutego, zwiastują wielkie klęski sprawione przez uragan. Cena na bawełne nie zmieniła się. W Buenos-Ayres panowało wielkie rozjątrzenie, w skutek kroków nieprzyjacielskich, przedsięwziętych przez okręta angielskie przeciw jenerałowi Bogota.

DO ....

Kto ciebie pojmie, kto cię zrozumie, W sprawie ludzkości wzniosły zuchwalcze, Który wyrzekłeś w szlachetnéj dumie, Nieprawość zdepcę, a piekło zwalczę.

Piersi twe pękną, pioro się spisze, Zawiędną pracy twojej owoce, Szatan z któregoś szydził w swéj pysze, Nad marnym trudem twym zachychoce.

A gdy twe oko łza rzewna skropi, Gdy ludzkość na cię szyderstwy miota, Obaczysz czém był Filip z Kenopi, Przestaniesz śmiać się z dzieł Donkiszota.

Lecz gdy piekielna sroży się zmija, Opatrzność wspiera postęp i piękno; Kropla deszczowa kamień przebija, Słowa zbawienne do serca wsiękną.

Tylko nie jęknij, gdy cię zaboli, Nie śmiej na ludzi plwać bez litośnie, Niezłorzecz Bogu, że zbyt powoli Owoc twéj myśli, w drzewo urośnie.

Wł. Syrokomla. 24 czerwca 1854 r.

#### JEDRZEJ BOGORJA MOKRONOSKI

J. BARTOSZEWICZA. (Dalszy ciąg, ob. Nr. 14).

Z Krystynopola rozpisał jenerał listy do starszyzny konfederackiéj. Krasińskiemu przypomniał dawną przyjażń: oświadczał, że go kocha i że się w cale niezmienił. Puławskiemu oznajmiał, że oddaje się z ufnością konfederacji i ręczy, że przez czas układów wszelkie kroki nieprzyjacielskie ze strony króla będą wstrzymane. Obudwóch uprosił, żeby wyznaczyli miejsce na którém ma się zjechać i zobaczyć z niemi. Krasiński odpowiedział na to, że bez zniesienia się z innemi wodzami, nie może oznaczyć miejsca na układy. Joachim Potocki w liście do jenerała ubolewał, że musiał się podjąć w brew własnéj woli tego smutnego poselstwa do braci, a przypominając sobie dni kiedyś wspólnie w Białymstoku spędzone, oświadczał zawczasu swoją radość, że zobaczy znowu przyjaciela po długich latach rozłączenia. Mokronoski znów tedy pisał do Puławskiego, że nie przybywa jako delegat króla i senatu, ale jako dawny i dobry znajomy, że wszystko co robi, robi li z własnéj woli dla dobra Rplitéj, že gotów osobiście sie narazić a przyjaciołom otworzyć oczy. Odebrał odpowiedź z Pohrebyszcz, że sam przecie kiedyś przysięgał na konfederację i że gdy Radom spełzł na niczém, Barscy rycerze podnieśli oręż przy oklaskach Europy i t. d. Wszyscy marszałkowie konfederacji pokazywali dobre jego charakterowi, lubo niewierzyli w missję. Zgoda była niepodobna między dwiema ostatecznościami.

obozie, pod jedną chorągwią, teraz stanęli namyślą, silą się przekonać na wzajem a niemoga, bo jeden tutaj, a drugi tam widzi ocalenie ojczyzny.

Nareszcie Mokronoski opuścił Krystynopol i zbliżył sie na Podole. Długo czekał odpowiedzi od konfederatów, gdzie ma zjechać. Czy to była polityka, czy też w istocie jakie nieporozumienie się? nieodbierał na to jenerał długo stanowczej odpowiedzi. Jeden marszałek z sy lał się na drugiego a czasem na radę konfederacką tymczasem dzień za dniem upływał.-Zatém wziąwszy 20 ludzi komputowych, sam Mokronoski pojechał ku Barowi, polegając na honorze szlacheckim, że mu się nie złego niestanie. Ale pod Winkowcami wstrzymał go podjazd rotmistrza kawalerji narodowej Łubkowskiego. Gniewał się jenerał, gdy go wrócono z drogi i dał o tém znać Krasińskiemu z Zinkowa. Rotmistrz wskazał mu wtenczas na miasteczko Grodek, żeby tam oczekiwał na od powiedź konfederacji.

Król tymczasem nowe nadsyłał rozkazy , Napisz do Konfederacji, pisał do jenerała, ż pięć dni czasu im zostawiasz, a jak nie staną jeszcze układy, groż zerwaniem. " I Ogrodzki ostrzegał jenerała z Warszawy, że Repnin odebrał już rozkazy wystąpienia przeciw konfederacji, że nawet rozpoczął już w tym duchu stosowne kroki, więc barscy rycerze układami ratować się powinni, a jeżeliby nie chcieli, kazano Mokronoskiemu by wezwał Kreczetnikowa z wojskiem za pośrednika. Ten list przejęli konfederaci.

Dotąd jenerał niósł na Podole rószczkę oliwną pokoju, ale powoli zaczynały się ruszać podjazdy i zwodzić z sobą małe utarczki. Tu i ówdzie krew popłynęła, tu i ówdzie pokazały się nadużycia królewskich, które oburzały konfederatów, obudziło się jakieś wzburzenie w umysłach. Konfederacja, która pewno ani jednę chwilkę niemyślała szczerze o układach, zaczę- azotu, kwasu węglowego i niektórych innych.

ła się teraz ciężko uskarżać przed jenerałem na | części w powietrzu, musi się znajdować także złamanie rozejmu, niebyłci w prawdzie zawarty, aleć z nim Mokronoski przyjeżdzał. Puławski odsyłał jenerałowi raporta swoich komend do Grodka o bojaeh, których niczem konfederaci niewywołali, to pod Terespolem, to pod Chmielnikiem: "ty nas zwodzisz, pisał raz do niego, jakiż to jesteś delegat? reczyłeś, że bojów nie będzie, póki się nieporozumiemy, a sa; więc niemasz widać władzy rozkazania wojskom, żeby się zachowały w spokojności, więc jakaż rękojmia, że dotrzyma król układów, które zawrzesz z nami, jakież jest twoje posłannictwo"? Mokronoskiego przeraziły te wyrzuty, żal mu się zrobiło, że na sztych tak się wystawił bez potrzeby. Wzywał więc listownie Kreczetnikowa, żeby zaprzestał kroków zaczepnych, a do konfederacji się zgłaszał, że li tylko ustnie może przed nią otworzyć swoje widoki.

Późno już było, a walka na dobre się zaczynała, posłał jenerał gońcem do starszyzny barskiéj porucznika regimentu buławy wiel. kor. Szuszkowskiego, którego miał z sobą: Szuszkowski został przy konfederacji. Nowy zawód a boleśny. Konfederacje były obok, przed i za jenerałem; przejmowały jego listy.—Pan Joachim Potocki słał rozkazy do ludzi komputowych, zostających przy boku jenerała dla straży i nakazywał im, żeby nie opuszczały delegata królewskiego dopóty, dopóki będzie siedział w Grodku na Podolu, potém zaś miały pośpieszać pod znamiona konfederacji. Ale to była ostatnia już względność wodzów szlacheckich dla jenerała, który w spełnieniu swojego posłannictwa widział teraz neiprzełamane a coraz większe trudności. (d. c. n.)

## GAWEDY NAUKOWE.

(Dalszy ciąg, ob. Nr. 13).

Cel gawed .- Powietrze .- Skład i ciężar jego. - Galileusz. - Torricelli. - Barometr.-Półkule Magdeburskie.-Atmosferyczne żelazne koleje.— Rozprzęgli-wość powietrza.— Wysokość atmosfery.- Mierzenie wysokości gór barometrem.- Własność powietrza w górnych warstwach. - O balonach. - O zgęszczoném powietrzu.— O przepowiadaniu po-gody przez barometr.— Wiatry.— Teorja ich. - Uragan. - Buran. - Szampsin. Armatan .- Sirocco .- Błota gnijące .-Wpływ wiatrów na zarazy.— Użyteczność ich.— Oczyszczenie powietrza, zapładnianie roślin i okolic przez wiatry.

Powietrze, które oblewa na około ziemię jest koniecznym warunkiem naszego życia, życia zwierząt i roślin, gorzenia ciał i niezliczonych zjawisk, uderzających umysł myślącego człowieka, musiało być oddawna przedmiotem usposobienie dla Mokronoskiego i wiele ufali licznych badań naukowych. Starożytni nadawali mu wielkie znaczenie, zaliczając je z wodą, ogniem i ziemią do czterech elementów, z których wszystko powstało; powietrze, według ich Dziwny to w istocie widok! Ludzie, którzy pojęcia, miało przeważny wpływ przy utworzelat kilkanaście razem z sobą walczyli w jednym niu się wszechświata. Lecz starożytni, nie mając narzędzi, za pomocą których dziś badacze naprzeciwko siebie, a jednakowo i tak jeszcze tury tyle ważnych odkryć, prześlicznych doświadczeń dokonali, starożytni nie znali składu i wielu własności powietrza. Dziś liczne doświadczenia tylu sławnych uczonych dowodnie okazały, że głównemi składowemi częściami powietrza są kwasoród i saletroród czyli azot; że na 100 sześciennych cali powietrza znajduje się kwasorodu prawie 21, a saletrorodu 79 sześ: cali.—Taki jest stosunek we wszystkich porach roku, na wszystkich miejseach, na wysokich górach i w dolinach, w budynkach i na otwartych miejscach. Kwasoród jest koniecznym dla życia zwierząt, dla gorzenia ciał; saletroród zaś nie sprzyja jednemu i drugiemu. Zwierzę, zamknięte hermetycznie w pewnéj przestrzeni, zużyje wszystek kwasoród i umiera, nie mogąc oddychać saletrorodem. Niedawno w dzwonie nurkowym, na dnie morza, umarło dwóch ludzi, którym, przypadkiem, nie dostarczono świeżego powietrza do oddychania. Przed kilką laty w Anglji, biedni górnicy zasypani zostali ziemią w ciasnéj przestrzeni, zużywszy znajdujący się tam kwasoród, umarli zapewne w okropnych mękach. Lecz powietrze, złożone z czystego kwasorodn, byłoby nie mniej szkodliwém, życie w niém szybko by się zużywało, gorzenie ciał odbywałoby się z wielką prędkością, z wielkiem natężeniem światła. Saletroród zatem i kwasoród niejako wzajemnie miarkują, zobojętniają swe własności. Człowiek i zwierzęta pochłaniają kwasoród, a wydychają gaz (\*) kwasu węglowego i parę wodną. Prócz głównych więc dwóch składowych

i gaz kwasu węglowego. I rzeczywiście, doświadczenia wykryły obecność tego kwasu w atmosferze, lecz ilość jego jest bardzo niewielka i prawie ciągle zmienna; powiększa się od długo trwającego mrozu, odwilże zaś zmniejszają ją; latem gazu tego znajduje się mniéj, anizeli zimą. W niektórych miejscach on się wydobywa w znacznéj ilości, a jak szkodliwy jest dla życia, przekonywa nas znana we Włoszech w okolicach Neapolu grota canina (Psia grota), w któréj podróżny nie doznaje żadnego niebezpieczeństwa, gdy wierny jego towarzysz, pies, zdycha po kilku chwilach; bo gaz kwasu węglowego, będąc cięższym od powietrza, pozostaje przy poziomie groty. - Człowiek naraz wdycha od 16-tu do 20-tu cali sześ: powietrza, a wydycha na minute do 26-tu cali sześć: gazu kwasu węglowego. Człowiek i zwierzęta z czasem więc zużyłyby cały kwasoród, uczyniłyby powietrze niezdolném do dłuższego utrzymania życia; ale jakże mądrze a prosto zaradził temu Stwórca! Rośliny potrzebują kwasu węglowego i we dnie pod wpływem światła połykają go, a wyziewają kwasoród; wynagradzają więc to, co zepsuły zwierzęta. W nocy jednak, lub gdy są pozbawione światła, lnb gdy zerwane więdnieją, przeciwnie, zabierają wówczas kwasoród, a wydają gaz kwasu węglowego. Dla tego po niektórych szpitalach używają świeżych liści dla oczyszczenia powietrza; lecz skoro zaczną więdnąć, trzeba je wynosić, bo sprawiłyby przeciwny skutek (\*) W powietrzu znajdziemy i inne jeszcze gazy, lecz w bardzo małéj ilości, która zresztą zależy od pewnych okoliczności, warunków, lub ogranicza się do pewnych miejsc tylko (\*\*). Starożytni wiedzieli, że gdy w pompie, podjęciem tłoka w górę, utworzą próżnię, woda ze studni podnosi sie w góre i korzystali z téj własności dla dobywania wody z głębin ziemi. Ileż to miejsc wzniesionych, pozbawionych wody, zawdzięczając téj własności, pokrytych zostało pysznemi sadami, bogatemi wsiami, których mieszkańcy wesoło nuca pieśń dziękczynną Stwórcy za Jego ojcowską opiekę. Lecz starożytni tłumaczyli sobie tę własność, utrzymując, że natura lęka się czczości (natura horret vacuum), że woda podnosi się w pompie właśnie dla wypełnienia próżni, otworzonéj podjęciem tłoku; i widziano w tém jasne wytłumaczenie faktu, dostateczną jego przyczynę. Lecz w roku 1840 pompiarze Florenccy z wielkiém zadziwieniem ujrzeli, że woda się nie podnosi w ich pompie wyżej nad 32 stopy, choć nad nią istnieje próżnia. Uczeni, którym odstąpić od tradycji było zanadto śmiałą nowością, nie czując się na siłach, potrzebnych do wytłumaczenia tego zjawiska, z całą powagą naukową twierdzili, że natura się lęka czczości tylko do 32-ch stóp, daléj dopuszcza jéj bytności. Lecz żył wówczas genjusz, którego takie tłumaczenie nie mogło zadowolnić. Wielki męczennik prawdy naukowéj, Galileo Galilei kończył przesławne swe zycie na wygnaniu w Arcetri, dokad go zasłała ś. Inkwizycja. Wynalazca wahadła, termometru, teleskopu, za pomoca którego przekonał się o prawdzie systematu Kopernika, z całym zapałem przejął się tą nauka i zaczał ją publicznie wykładać; czesto sala nie mogła pomieścić słuchaczy i nie raz widziano go, nauczającego pod odkrytem niebem. Nieprzyjaciele okrzyczeli go za heretyka, wołali, że ubliża Pismu ś. i pomimo opieki, jaką miał w osobie Ojca ś., ten siedmdziesięcio-letni starzec z tysiącem zmarszczek na wyniosłem czole-świadki jego głębokich dumań o przedwiecznéj Mądrości, którą podziwiał i uwielbiał w prawach natury, - przed prześladowaniem zawahał się, słabe ciało przemogło, odwołał prawde...Lecz czy zwatpił?... On przyjał te nauke z całym zapałem wzniosłéj swéj duszy, pojął ją jako hymn Przedwiecznemu, jako dziękczynną modlitwę swemu Stwórcy, czyż mógł więc zwatpić?... O! nie, i wstając z kolan, a uderzając nogą w ziemię, wyrzekł te pamiętne słowa: "a jednak się obraca (e puor se muove)." Galileusz przyczynę niepodnoszenia się wody wyżéj nad 32 stop przypisał ciężkości powietrza, a wkrótce śliczne doświadczenia Pascala, i Torricellego, ucznia Galileusza, świetnie potwierdziły myśl starca, ociemniałego z pracy, a może i w skutek prześladowania. - Woda podnosi się w pompie pod naciskiem, jakie powietrze na nią w studni wywiera; skoro się więc utworzy kolumna wody, któréj ciężar wyrównywa ciężarowi powietrza, woda wyżej się nie podnie-

<sup>(\*)</sup> Gazem nazywamy płyn bardzo rzadki, rozprzegliwy w wysokim stopniu. Płyny właściwe mogą się przechowywać w naczyniu otwartém z wierzchu, gaz zaś musi być hermetycznie ze wszech stron zamknięty, bo inaczej się ulotni w skutek rozprzegliwości, jaka w nim panuje, i zmusza cząstki jego do oddalania się od siebie. Powietrze jest także gazem, a raczéj złożoném z gazów: kwasorodu,

<sup>(\*)</sup> Dla tego to lekarze nieradzą trzymać w sy-pialniach kwiatów; bo prócz wilgoci, którą zawsze utrzymują, w nocy połykają kwasoród, a wyziewają gaz kwasu węglowego, tak szkodliwy dla nas. gaz kwasu (\*\*) Powietrze, złożone z tych gazow tak lekkich, ma jednak pewną ciężkość, którą, jak wkrótce ujrzemy, z wielką łatwością będziemy mogli wymietrze. rzyć. Arystoteles domyślał się ciężkości powietrza; lecz, gdy nie znalazł rożnicy w wadze pęcherza, napełnionego powietrzem i wypróżnionego, zwatpił o jego o presidi

sie, co właśnie ma miejsce przy 32 stopach. Torricelli powiada dalej, jeżeli tak, wiec kolumna żywego srebra, prawie 14-cie razy cieższego od wody, powinna być o tyleż razy niższa od kolumny wody, nie powinna przechodzić 28 eali, co też się dokładnie sprawdza. Oto w kilku słowach zasada barometru. Za pomocą więc trąbki zgiętéj w dwa kolanka, mającej w krótszem otwór, przez który powietrze naciska na powierzchnią żywego srebra i podnosi je w dłuższém kolanku, a w tem ostatniém nad zywem srebrem znajduje się zupełna próznia, zwana próżnią Torricellego, za pomocą tak prostego narzędzia możemy wymierzyć ciażenie czyli ciężar powietrza. Wszystkie przedmioty, znajdujące się na powierzchni ziemi sa pod naciskiem powietrza, równym naciskowi kolumny żywego srebra wysokiej na 28 cali. Lecz w skutek swéj rozprzegliwości, powietrze na wszystkie strony przedmiotu z równąż siła naciska i tém wzajemnie się zrównoważa. Człowiek średniego wzrostu dźwiga na sobie ciężar powietrza równy przeszło 30,000 fun:, ryby są pod 50 do 100 razy większém ciśnieniem; a jednak żyją i poruszają się z łatwościa, i my nie doświadczamy wcale żadnéj niedogodności, nie czujemy nawet najmniejszego ciężaru; bo powietrze, z równąż siłą prąc z wnętrza naszego na zewnątrz, równoważy ciśnienie zewnetrznego powietrza; a prócz tego płyny, krażące w naszém ciele, prawie nie będąc ściśliwe, stawią silny opór zewnętrznemu ciśnieniu. (d. c. n.)

#### PRZEGLĄD WSZECHSTRONNY. St. Petersburg,

Nieraz była mowa o środkach przedsiębranych w Rossji ku ulepszeniu rolnictwa i o zamierzanych ku pomnożeniu dobrego bytu w ogólności; nie od rzeczy więc będzie przebiedz pokrótce to wszystko, co w tym celu w ciągu 1859 roku uczyniono.

1) Jedną z najżywotniejszych dziś kwestji. najbardziéj społeczność naszą obchodzących, jest najniezawodniéj zamierzone zniesienie prawa poddaństwa i ulepszenie bytu włościan obywatelskich. W przeszłym 1859 roku dokonane zostały w tym celu czynności następujące: ukończone i zamknięte były posiedzenia komitetów i wszystkie sprawy kwestji włościańskiéj tyczące się, przesłane zostały do kommissji redakcyjnych, które od marca do września zdołały uporządkować systematycznie wszystkie otrzymane z komitetów projekta, rozważyć główne zadania, i w ogólności, wszystkie najważniejsze roboty do ostatecznego rozpatrzenia i zdecydo-

wania przygotować. 2) Co do oświecenia ludu, liczne i różnorodne polemiki przez prassę dziennikarską żarliwie prowadzone, doprowadziły wreszcie do tego przekonania, że oświata ludu jest niezbędną, a zatém oświecenie jego ma być dla wszystkich obowiązujące. Nie wyrażając naszego zdania w téj rzeczy, powiemy to tylko, że, pod względem zastosowania téj zasady, nie w ogólności nie uczyniono jeszcze, lubo możemy tu przytoczyć kilka pojedyńczych, niemniéj przeto pięknych i szczytnych przykładów, dowodzących prawdziwie obywatelskiej dbałości o oświecenie kmiecego ludu, jak naprzykład założenie w swych dobrach w gubernji Kowieńskiej szkoły rolniczéj przez księcia Ogińskiego, i dwóch czy trzech takichże szkół w Królestwie polskiém. Dodajmy jeszcze ku temu, że w ministerstwie dóbr państwa ustanowiona jest kommissja dla obmyślenia, w jaki sposób najlepiéj jest urzą-

dzać szkoły wiejskie dla włościan skarbowych. 3) Drogi publiczne. Do liczby pierwiéj już zatwierdzonych dróg żelaznych, przybyły jeszcze: Moskiewsko-Jarosławska i Moskiewsko-Saratowska linja kolei żelaznych. Wydział między Petersburgiem i Ostrowem został ukończony i otwarty. Urządzenie telegrafów postępowało ezynnie i szybko. Postanowiono, iż liczna sieć telegrafów, łącząca z sobą wszystkie niemal miasta gubernjalne i wiele powiatowych, ma być ukończona w ciagu ter. 1860 roku. Pomnożenie dróg bitych postępuje, i kilka nowych wydziałów w zeszłym roku przybyło. Uczyniono tez cokolwiek pod względem ułatwienia kommunikacji wodnych. Czynność towarzystw co do żeglugi parowéj była bardzo znaczna.

4) Ulepszenie narzędzi rolniczych. Rzecz ta nie zostawuje najmniejszéj watpliwości, i mieliśmy tego nader liczne przekonywające dowody.

5) Skarbowość. Przedsięwzieto ulepszenie systematu finansowego, i dokonywa się reorganizacja instytucij kredytowych. Trzeba wyznać, że zmiana systematu finansowego w roku przeszłym, nie najlepsze uczyniła wrażenie na naszéj publiczności. Obecnie w ministerstwie skarbu pracują kommisje finansowe nad ulepszeniem systematu podatkowego i poborowego zarazem. Co ma być, nie wiemy, wszelako rok przeszły był ciężkim dla nas.

6) Odkupy. Krzyczące nadużycia w systemacie odkupów gorzałczanych, wywołały przeciwdziałanie szerzących się towarzystw wstrze- roli niepowrócił; niestać go na to, by dał kom- bionego w czytanie ksiąg, a chociaż od dawna już mięźliwości, czyli oppozycją praktyczną ludu, który domyślił się wreszcie, jak trzeba wziąć się do rzeczy, żeby grożące im zło alkoholu na koszu osadzić...

7) Na zakończenie naszego przeglądu główniejszych faktów, świadczących o czuwaniu naszego rządu nad dobrem ogółu, przypomnijmy tu jeszcze powzięty zamiar wywłaszczenia skarbu z gruntowéj posiadłości na rzecz własności prywatnéj przez wyprzedaż, - kwestja przez naczelnika gubernji Archangielskiej wszczeta, a która w innych państwach Europy dawno już rozwiązana, na wielką skalę przyprowadza się tam do skutku, jako rzecz największego pożytku.

 Do powyższego sprawozdania z czynności mających na celu pomyślność narodu, dodajmy jeszcze fakta zdarzone w tymże 1859 roku w świecie akcjonarjuszowym. Rok przeszły był epoką ciężkich prób w sferze finansowej, przemysłowej i handlowej, - był perjodem niepowodzeń, które zaledwie nie wszystkie oznaki naszego życia ekonomicznego zasępiły. Kryzys pieniężny ze zgubnemi jego następstwami, jako to: drogość monety brzeczącej i nawet całkowite prawie jéj zniknienie, nadzwyczajne chwianie się i zniżenie kursu wexlowego, nagły upadek kredytowych wartości, niezwykłe podrożenie przedmiotów pierwszych potrzeb życia, trudność zbytu towarów, wstrzymanie wypłat, likwidacja możnych firm handlowych,- wszystko to przerwało wszelkiego rodzaju kombinacje i rachuby gospodarskie, zaehwiało kredyt i wszystkie obróty tamowało. Nowych towarzystw akcyjnych było w zeszłym roku 25, z których 14 kompanij rękodzielniczych i z niewielkiemi kapitałami zakładowemi. Wysokość zakładowego kapitału reszty 11-tu towarzystw, oznaczonego ustawami kompanij, wynosi 109,280,000 rubli, i nadto dawniejsze cztery kompanje miały wypuścić akcij dodatkowych na 2,050,000 rubli. Kilka kompanij nie przyszło do skutku. Niektóre towarzystwa, ulegiszy zbyt niepomyślnym wpływom lub w skutek doznanych nieszczęść, albo zbyt wiele ucierpiały, albo też zmuszone były rozwiązać się całkiem.

Do ważniejszych środków finansowych, prócz uchwały o biletach krajowych ciągły dochód przynoszących i ustawy o pięcio-procentowych biletach państwa, można też zaliczyć: operacje względem zagranicznéj pożyczki trzyprocentowéj, zawartéj za pośrednictwem domów bankierskich Thompson, Bonnar i komp. i F. Mar. Magnus na 12 mil. fun. szt., - czteroprocentową pożyczkę Finlandzką na 5 m. r., - wymianę obligacij sześcio-procentowych na wskazaną osobę, w razie żądania właścicieli, na obligacje takież na okaziciela, - oraz przedłużenie terminu wypłaty wexlów w banku handlowym i jego kantorach w Rydze, Odessie i Moskwie.

# PRZEGLAD ROLNICZY.

O służbie ekonomicznéj i czeladzi dwornéj.

Jakikolwiek rodzaj gospodarowania obrać nam wypadnie, do jakichkolwiek zmniejszonych przestrzeni zastosować nasze systemata gospodarskie będziemy zmuszeni, zawsze gospodarstwo opierać się musi na pewnéj sile ludzkiej którą stanowić ma czeladź dworna, na sile uprzęży własnej, i nareszcie na ścisłym dozorze i rozporządzeniu temi drogiemi siłami, czemu w najmniejszém nawet gospodarstwie samemu gospodarzowi bez pomocnika czyli ekonoma podołać trudno. Zaopatrzenie się w ową czeladź, i dobrych ekonomów, sa to dwie kwestje, na których cały bieg naszych gospodarstw po-

Zacznijmy od ekonomów. Określić stanowisko obecne w naszych gospodarstwach ekonoma trudno, bo prawdę powiedziawszy jest to obecnie sprzęt zupełnie nieużyteczny w gospodarstwie, jest to jakieś popychadło, nieznające się na niczém a najmniej na gospodarstwie, postawione przy jakiejś robocie dla formy,niemające o wykonaniu jej najmniejszego pojęcia, jest to nareście uosobistnienie wszelkiego nieporządku i bezładu, bo ekonom wszelkim porządkiem systematycznością czystością, brzydzi się i otwartą im wypowiada wojnę, jedném słowem jest to owo malum necessarium, które gospodarze znosić muszą. Z ową szczególną dążnością pojawiającą się od niejakiego czasu w klasie rolniczéj, do uchylenia się jakimkolwiek sposobem od pracy koło roli, od powziętego w miejsce zamiłowania pewnego wstrętu do tego stanu, znikli i dawni ekonomowie, którzy chociaż niebyli agronomami, będąc przecież ludźmi stale w tym zawodzie pracującymi, mieli praktyczne dotknięcie każdéj pracy, mieli swoje tradycyjne gospodarskie podania, mieli nareszcie chęć i zamiłowanie do gospodarstwa. Dziś chłop, jeśli nauczył syna pisać, już ten pewno po ojcu gospodarki nieobejmie. Szlachcie zaściankowy, zkad to dawniej powstawały całe pokolenia ekonomów, oddaje swego syna do szkół z ta myśla, aby już do zaścianku lub rów kradzieży.

pletne ukształcenie, więc z 2-éj, a co najwyżej 3-éj klassy, odbiera go i sadowi przy jakiejkolwiek subsellji. Ztądto pochodzi owa rzesza ludzi na zawsze straconych dla społeczeństwa, którzy zalegają wszystkie bióra, którzy dla braku zdolności awansowani być niemogą, których niedostatek, w miejsce znaglenia do chwycenia się jakiéj uczciwéj pracy, w przepaść występków a czasami i zbrodni pogrąża. Ztąd to tworzy się owa kasta podżegaczy i pieniaczów, owych włóczęgów ulicznych i kiermaszowych do pisania prosb, co to z miną buńczuczną uwijają się po wszystkich zakątkach, a potém tłumnie zalegają karczemne izby i szynkownie.

Ztadto niemamy dziś zdatnych officjalistów, bo dziś officialistą jest jakiś ex-lokaj, jakiś wypędzony sługa z akcyzy lub strażnik rogat-

Zło to, lubo zawsze było złem, lecz przy obecnym stanie i sposobie prowadzenia gospodarki było jeszcze stosunkowo znośném.

Dziś zaś, gdy nowe stosunki stawiają nasze gospodarstwo na zupełnie nowéj drodze, po którėj ono własnemi siłami ito siłami zbyt drogiemi postępować musi, dziś już takiemi ekonomami obchodzić nam się niepodobna. Dziś ekonom powinien mieć nietylko dokładną i gruntowną znajomość całéj gospodarki, aby dyspozycją pojąć i wypełnić zdołał, lecz prócz tego osobistą wprawę i znajomość w wykonaniu każdéj roboty, aby nietylko dopilnować dokładności wykonania, ale ją ułatwić i uprościć, dla nieumiejętnych potrafił.

Powinien mieć to zamiłowanie porządku systematyczności, co jest duszą i główną podstawa gospodarstwa parobezanego, które się z niezliczonéj liczby drobiazgów składa, a co wszystko wymaga pewnego opatrzenia i porządku, cóż już mówić o dopatrzeniu samego inwentarza roboczego, umiejętnego jego użycia, porządku w uprzęży i narzędziach.

Oznajomienie się z użyciem wszelkich narzedzi i machin w gospodarstwie, aby sam niemi władać i drugich nauczyć potrafił, i naprawę ich rzemieślnikom zaordynować umiał.

Znajomość pierwszych zasad weterynarji i wykonania pierwszych niezbędnych operacji, które to środki na razie użyte chronią od ciężkich strat, jakie w każdém tém bardziéj parobczaném gospodarstwie zbyt dotkliwie czuć się

Takich to ludzi na ekonomów dziś nam potrzeba, ludzi fachu, ludzi pewnego stałego zawodu, w którym by mieli pewien stopień ukształcenia, a takich ludzi dostarczyć nam mogą tylko szkoły praktyczne rolnicze, które się obecnie w Król. polskiém w każdéj gubernji zakładają.

Królestwo miało już i dawniej zdatnych ekonomów ze szkoły wiejskiej Ekonomów, w Wawrzyszewie, zresztą każde niemal wzorowe gospodarstwo po kilku ich kształciło, bo u nas na Litwie brak ten, jak zawsze dawał się uczuwać tak obecnie jest tym kamieniem o który nieraz już najpiękniejsze nasze chęci rozbijały się, a obecnie będzie tamą rozwoju i postępu nówszych zreformowanych gospodarstw, bo z dzisiejszemi ekonomami zaczynać cóśkolwiek, byłoby wystawić siebie na oczywistą stratę i zastanę szkoły i szkoły praktycznej, nie dla agronomów, ale najprzód dla ekonomów, abyśmy jakkolwiek zacząć gospodarzyć mogli.

(Dokończenie nastąpi).

### PRZEGLĄD PISM CZASOWYCH.

W Wiadom. Petersbur. czytamy sprawozdanie z posiedzenia towarzystwa wspierania litera-

Przykład to godny nasladowania, ta troskliwość niemal ojcowska z jaką towarzystwo stara się wyszukać nie tylko żyjących pracowników, którym okoliczności stawią zaporę do rozwinięcia na korzyść ogółu talentu, który od Opatrzności wzięli w udziale, ale i osierocone rodziny zasłużonych literatów i uczonych, by przyjść im

Sekretarz towarzystwa, p. Gałachow, zdał sprawę z czynności w tym względzie przez towarzystwo podjętych, nie możemy dla braku miejsca zamieszczać tego w pismie naszém, musimy się przeto ograniczyć szczerém współczuciem dla tak szlachetnéj działalności i życzeniem, może nie płonném, ażeby też kiedy i u nas dała się czuć potrzeba czyli raczéj możność podobnego stowa-

Gotowość do ofiar, widoczna ze sprawozdania; tu uczony professor p. Stasiulewicz obowiązuje się odczytać kilka prelekcij o Marku Aureliuszu, tam znowu redaktor gazety Rolniczéj, ustępuje procenta, od prenumeratorów pisma swego, p. Iwa-now robi ofiarę z całego wydania swej broszury: O prawie poddaństwa i t. p.

Pocieszające to zjawisko, żeby to więcej nasladowcow obudził ten przykład szlachetny. W Kałużskich Wiadomościach Guber. czy

tamy opisanie przybycia rodziny Szamila, do tego miasta, w siedm u powozach. Nad ranem przybył goniec, zwiastujący o zbliżaniu się podrożnych. Wiadomość ta zastała Szamila zagłę-

(\*) Kasta ta przy całéj swojéj nieudolności, do ta kiego stopnia przy obecnym jej stanie jest zdemoralizowana, że niema środka jej poprawy. Sam doświadczałem, że powiększenie pensji i środków materjalnych do zaspokojenia potrzeb przyzwoitego życia usposabia ich tylko do śmielszéj i większych rozmia-

oczekiwał przybycia drogich dlań gości, widoczne to jednak zrobiło na nim wrażenie. Krew uderzyła mu do głowy i drżał cały. Po kilku chwilach, powróciwszy do siebie, udał się na modlitwę, co zwykł robić, po każdem silniejszem wzru-szeniu. We dwie godziny poźniej, zaledwie siadł do stołu, zjawił się młódszy syn jego Mahomed-Szety, który wraz z gońcem przyjechał.

Bez względu na silne wzruszenie, które się widocznie na twarzy jego odbiło, spotkanie ojca z synem było ceremonjalne: syn ucałował rękę rodziców, i usunął się do ściany w pokornéj postawie, odpowiadając z najgłębszem uszanowaniem na krótkie urywane zapytania Szamila.

Zupełnie podobne było spotkanie i z całą rodziną, któréj przybycia oczekiwał Szamil w swoim gabinecie. Skoro się wszyscy zebrali, Szamil kazał wszystkim modlić się wraz z sobą. Rodzina Szamila składa się ze 20 osob.

### KORRESPONDENCJA KURYERA WILENSKIEGO.

d. 25 stycznia s. s. 1860 r. Z Ukrainy.

Na wstępie korrespondencji mojéj, zanim przystąpię do odmierzenia należnéj wam miarki nowin z téj części kraju, muszę powiedzieć, iż pierwsze numera Kuryera wileńskiego spadły na nas niespodzianie i dobre zrobiły wrażenie. Znano u nas niegdyś staruszka prezentującego się w bibule, i drukowanego od początku do końca we dwóch językach jak Rozmowy; ale znajomość ta poszła w niepamięć od czasu, gdy zaczęły do nas szczebiotać żywiej warszawskie gazety. Otóż od tego czasu niewiedzieliśmy nawet czy ten staruszek żyje, i czy zda się na co przy telegrafach. Dziś przekonywamy się, że żyje, że odmłodniał i przeobraził się na wzór europejski. Naprzód tedy winienem oświadczyć Redakcji, iż przy pierwszém swém wystąpieniu zrobił dobre wrażenie, i podobał się z miny. Jak prawdziwy Litwin, ma on dla nas cóś sympatycznego: A więc pracujcie uczciwie a poprostu, i niech wam Bog po-

Patrząc na dwulicą twarz tego litewskiego Janusa, czy wiesz pan, jaką najprzód uderzony byłem myślą? oto że za pomocą organu tego moglibyśmy oddziaływać skuteczniej na prace pisarzy rossyjskich, dotyczące naszéj historji i naszego kraju. Równie też, moglibyśmy oznajomić ich z historją naszą, o któréj dotąd często bardzo mylne mają pojęcia. - Niech według starego przysłowia, wiedzą sąsiedzi jak kto siedzi. Prassa rossyjska od lat kilkunastu bogate zbiera materjały dotyczące kraju naszego, a od kilku lat rzuca śmiało historyczne tezy, i rozprawia o nich z całą swobodą myśli. Kiedy nauka przybierataki charakter i zyskuje takie obszerne zastosowanie, kiedy sądy te i myśli oddają się na pokarm publiczny i wchodzą w życie społeczne,nie należy je lekceważyć, ale śledzić uważnie kierunek i prostować w tém co nas dotycze. Dobre to i na dzisiaj, a bardzo się przydać może na

Potrzeba takich rozmówień się, dla Litwiwód. Dla tegoż też wołam i wołać nieprze- nów i Ukraińców jest widoczniejszą jak dla mieszkańców Warszawy lub Krakowa, z saméj natury rzeczy. Placówki nasze stykają się, więc lepiéj widzim działalność ich umysłową. Książki Rossyjskie krążą wśród nas, więc ciągle patrzym na obieg i wrażenie myśli rzuconych przez nie. Często trzeba rozmówić się niezwłócznie, więc nie podobna to robić przez Warszawę. Nie mieliśmy dotychczas żadnego organu w tych stronach, przez który moglibyśmy przemawiać do nich-słuszna więc dać miejsce na to w gazecie wileńskiej. Rozumiem, że taka wymiana myśli, dla stron obu byłaby korzystną.

Mamy np. od niejakiego czasu wiele do pomówienia z pisarzami małoruskimi, obrabiającymi historję Ukrainy. Jak Dniepr dzieli Ukrainę na dwie połowy, tak się dzielą historyczne o niej prace. Rozrabiamy jéj dzieje, nie wiedząc jedni o drugich. My tak, oni inaczéj, patrzymy na jéj przeszłość, a krytyka niepoprawia omyłek, i wchodzą one do wykładu historycznego, jak fakta uznane za prawdziwe lub słuszne. W obecnym wszakże czasie, tym sposobem historji pisać się niegodzi.

Mamy jeszcze ciekawszą kwestję o Słowiańszczyźnie, którą rossyjscy Słowianofile legitymują nie zawsze trafnie. Znany jest spór o naturze Słowiańskiej gminy, która wszakże, żeby ci panowie znali lepiéj Słowiańskie kraje i plemiona, nie zyskałaby u nich powagi takiej, owszem, naprowadziłaby ich na zupełnie inne wnioski.

Mamy nakoniec do studyowania obecną chwile ich literackiego życia, pełną interesu, i w bardzo wielu zdarzeniach dotykającą nas bezpośrednio, ze względu na tożsamość warunków bytu. Czytając te prace, postrzegasz te momenta i widzisz, o czém trzeba przemówić do nas, o czém zaprotestować przed nimi. Gdy organu niema pod ręką, zdarzenia takie gubią się i pozostają bez rozwiązania.

Czy Kuryer mógłby wziąć na siebie cha- łudniowy jest prawie zupełnie napływowym i ani na wadze ani na namłocie. Tu praktyka na, opromienionego cnotami ojców naszych; rakter takiego pośrednika lub parlamentarza? niema charakteru. Zwożą się tu jeszcze mate- walczy z teorją, ale na stronie pierwszej, jest ale to był obraz utworzony w imaginacji auto-Nam się zdaje że mógłby; że to jest jego powinnościa, że tym sposobem najwłaściwiej zużytkowałby dwujęzyczny przywilej, jaki mu w trzaski. Blichtr obok oświaty, cnota obok

Zostawiamy to czasowi i Redakcji.

Przechodząc następnie do wywiązania się z obowiązków korrespondenta, jesteśmy w konieczności powiedzieć skąd piszemy. Piszemy z Ukrainy, z téj poetycznéj strony, o któréj i u was zapewne na Litwie, jak w Polsce, piękne mają pojęcia. Zapewne wyobrażacie stepy nasze pokryte "koralowemi ostrowami burzanu", po których na dzielnym rumaku sadzi kozak. Roją się wam nasze rusałki, dźwięczą dumy i piosnki, szumią dnieprowe porohy a woń od ziół i kwiatów napełnia powietrze. Choćbym miał was rozezarować, ale z góry powiedzieć muszę, że tak pięknie u nas nie było i nie jest. Poeci nasi, niech im Bog nie pamieta! znalaziszy tu tyle czystego pola i ogromną próżnie między ziemią a obłokami, zamalowali to duże płótno utworami swoich fantazij, a wyście uwierzyli, że te roje gnomów, duchów, czarownic, zaludniają tę krainę cudów! Opiszę ją wam prawdziwiéj, a przekonacie się sami, że wygląda inaczéj. Zaczynam najprzód od tego, iż Ukraina niema nietylko koralowych ostrowów burzanu, po których błądził wozek naszego wieszcza, ale oddawna już niema paszy dla bydła. Stepy jéj wyglądają jak szachownica, a co nazywacie szlakami, to są zwyczajne drogi okopane ze stron obódwu rowem. Mieliśmy, czego może ani przypuszczaliście, piękne lasy, nieustępujące waszym litewskim borom, lecz je w większej połowie wyniszczyły cukrownie, a zamiast poetycznych futorów rozrzuconych niegdyś w ustronnych jarach, widnieją dziś kominy fabryk jak na Szlasku. Ukraina miała niegdyś swoją poezję, ale dziką i nigdy nie chorowała na sentymentalność. Jéj kozak, ile razy prezentował się w Polsce, zawinięty w różową okładkę książki, był ustrojony w aksamity a kapał złotem. Rzeczywisty zaś, jaki się lęgł na Siczy, cuchnął dziegciem, palił bakun i chodził w jednéj koszuli po kilka tygodni. Motywa jéj pieśni są w istocie piękne, ale lud je śpiewa krzykliwie. Mamy ludowe zabawy i tańce, ale te się odbywają najczęściej przy karczmie i pod wpływem gorzałki. Przywykliśmy wyobrażać wam zawsze naszą Ukrainę w poetycznych kolorach, idac za obrazami nakreślonemi przez poetów, i już dziś mało kto umie albo chce nania spójrzeć z innego punktu. Płodność jéj ziemi weszła w przysłowie, a wszakże Bogiem a prawdą nie oddałbym za nią dobrze utrzymanego litewskiego płodozmianu. Nasze lata sa pełne upałów, zimy niestałe i nieznośne, kommunikacje trudne, ceny na produkta nizkie, towarzyskie życie nie ustalone i złożone z elementów różnorodnych, nawet życie obudzone w niektórych stronach, celujących pod wzgledem przemysłowym i rolniczym, niema jeszcze równego pulsu i swiadomej drogi. Przebywamy chaośliwą chwilę stworzenia, i wiele jeszcze musi upłynąć wody, zanim Ukraina zaliczona zostanie do rzędu dobrze zagospodarowanych i uorganizowanych okolic. Ze mamy wszystkie warunki do tego, - to prawda; ale zanadto szafujemy dziś niemi, i zanadto hołdujemy dewizie: żyć bez jutra. Z jéj bogactwami przyrodzonemi postępujemy sobie jak kopacze w Kalifornji z minami złota. Zabieramy co się da zabrać, i potém strwonimy to albo wywieziem, a zostawiamy wycieńczenie i pustki. Koczujemy jeszcze, chociaż w trochę innym sposobie jak koczowali na jej stepach Scytowie i Tatarzy. Stara rutyna gospodarstwa, jeśli nie podnosiła bytu przemysłowego, miała przynajmniej te wielką zasługę, że zachowała w całości skarby ziemi. Pola ukraińskie nie były wtedy wycieńczone, lasy nie były zniszczone, lud nie był zepsuty. Przemysł zwiastował dla nas nową ere, ale przyszedł jak gorączka, i chociaż dobył ogromne skarby, roztrwonił je natychmiast. Cukrownictwo, rozwinięte w przeciągu ostatnich lat pietnastu do wysokiéj skali, nadato nam powszechny ruch, obudziło do czynnego życia, ale szło jak huragan, i oblewając ziemię pożywnym deszczem pracy, burzyło za nadto gwałtownie przeszkody. Dzisiejszy bilans, watpię, czy wypadłby na korzyść przemysłu, chociaż użył milionów na swe obroty. Zbliżamy się teraz do chwili przesilenia i refleksji. Może odtąd zaczniemy iść powolniej, ale zostaniem oględniejsi.

Nasze życie towarzyskie, społeczne ustala się, równa, ale jeszcze mu potrzeba czasu na wyrażenie pewnego charakteru. Zebym robił kiedy mappę tego życia, odcieniowałbym ją w tym samym sposobie, jak postępowało zaludnienie Ukrainy. Północny i średni pasy mają wiecej jednolitego wyrazu i charakteru; tradycja odcisnęła na nich swe ślady, czas ustalił i rozmnożył rody. Znajdziesz tam wsie od wieku w jednych przechowane familjach, kościołki gotyckie, zamki lub ruiny zamków. Po- żyto, bardzo się dobrze udaje, i nic nie traci Podstoli" wystawił obraz polskiego ziemiani-

wybierze się rzeczy dobrych, wiele też pójdzie ce bit. spodlenia, głupota obok nauki, siedzą tu często jedno przy drugiém, i żyją jak te błąkające się planety, co jeszcze nie znalazły swego attrakcyjnego koła. Mamy tu jak na szachownicy: króle, królowe, wieże, konie, laufry i pieski, co biją w rozmaitych kierunkach i chodzą każde inaczéj, ale jeszcze nie można nas ustawić do gry systematycznéj.

Lud ukraiński jest piękny, budowy silnéj, rosły i zdolny do pracy, lecz stan pańszczyzniany od półwieku tu egzystujący, starł zeń wiele dobrych przymiotów. Ma on intelligencję, uczucie i spryt, lecz posługuje się niemi nie zawsze godziwie. Pozbawiony prawa własności, zaniedbał on siedzibe własną, zapuścił ogrody, i Ukraina, słynąca ze swych futorów, pasiek i wiosek pokrytych sadami, w kilku zaledwie dziś miejscowościach przypomina czém była niegdyś. Pijactwo i lenistwo zaraziły go mocno, a potrzeba i prostota życia nie naglą go do pracy. Jedną z klęsk przybierajacych znaczne rozmiary, jest choroba gnieżdżąca się w okolicach fabrycznych, a która do niedawnego czasu była u nas wyłącznie miast udziałem. Lud nie rozumie fatalnych jéj następstw, a obywatele nie wszędzie starają się o zniszczenie onéj. Jeśli rząd nie zwróci na to wyłącznéj uwagi, zrobi ona wielką szkodę temu świeżemu i zdrowemu plemieniu.

Zamiłowanie do literatury i gazet ma miejsce, ale z wielkiemi wyjątkami. Nie mamy wyłącznego kierunku do téj lub owej, lecz bierzemy z każdéj potroszę, i wyobrażamy doskonale przez prenumerate stopień i charakter naszéj kultury umysłowéj. Jedni abonują Revue des deux mondes, inni gubernskie wiadomości, ci z Petersburga a tamci z Warszawy zapisują gazety; temu trzeba aż Times'a żeby go zadowolnił, a inny przestaje na Kuryerku. W ogólności, polskich pism i książek kupujemy mało, w stosunku do środków i potrzeby.

Nasze mieszkania odznaczają się tąż sama mieszaniną, jaka panuje w kieszeniach i głowach. Jedni mają pałace, drudzy żyją w stodołach lub folwarkach. Tam stoją w ogrodach marmurowe posagi, w cieplarniach rozkwita Victoria regina, bieleją gotyckie wieżyce i zielenieją parki, a tuż obok, domy i toki stoją bez płotów, i ściany patrzą na ulice katami podejrzanéj figury. Przesadzamy w wystawie lub zdradzamy zupełne zaniedbanie, a o harmonję stosunek bardzo nam trudno.

Nie wyrażamy w czynach publicznych zbiorowéj myśli, nie wyrabiamy opinji publicznéj, nie umiemy uorganizować stowarzyszeń, ażeby się uwolnić od ciążących na nas lichwiarzy i rolnictwo nie tylko nie upadło, ale doszło do spekulantów; ale nie idzie za tém, żebyśmy nie tak wysokiego stopnia pomyślności, do jakiemieli ludzi zdolnych do przeprowadzenia lub ob- go wytężona tylko usilność i zdolność ludzka myślenia zaradczych środków. Są cegły, nie mamy cementu-lecz ten brak, mamy nadzieje, naprawim wkrótce. Mówia już u nas głośno o potrzebie zawiązania Towarzystwa Rolniczego, na wzór istniejącego w Królestwie polskiém, o założeniu fabryk dla wyrabiania machin i narzędzi rolniczych, o wzorowych fermach, o kommissowych biurach i t. p.

Dałoby się powiedzieć więcej o stanie obecnym Ukrainy, lecz przestajemy na tém. Później pokażemy zbliska wydatniejsze szczegóły tego Tadeusz Padalica.

#### Z pttu wileńskiego.

Rok przeszły (1859) był dla okolic tutejszych (Pozelwiańskich) o trzy mile od Wiłkomierza położonych, dosyć urodzajny. Zyto dało ziaren 9-10; jęczmień ziaren 7-8; groch tyleż; owies, mianowicie czarny, daleko od litewskiego namłotniejszy dał ziaren 7-8. Lny były piękne; siano zarodziło obficie, i sucho zostało zebrane. Wprawdzie taki urodzaj uważa się tu za maximum w majątkach stanu poniżenia, świetnie zajaśniały i stanedobrze zagospodarzonych: ale też było znacz- ły z tryumfem na świeczniku karczmarskim. ne minimum w tych folwarkach, gdzie się l z ziemi bierze, a nic jej w postaci nawozów nie powraca. Bo i ziemia jak ludzie, nic darmo nie daje. Cała różnica jest w tém: że ludzie, bardzo często, wiecej biorą niż dają; a ziemia więcej daje, niż bierze.

Na pochwałę okolic tutejszych, powiedzieć trzeba, że gospodarstwa są tu prowadzone bardzo starannie. Wszyscy, usilnie pracują nad ulepszeniem pola. Niektóre folwarki, zamie- mia, złożona z piasków i żwirów wapiennych niły dawniejszy systemat trzypolowy, na rotacje inne, dogodniejsze; ale i ci, co pozostali rach, rodziła po kilkanaście ziaren żyta, pola przy dawniejszym trybie, doprowadzili massę jarzynne okrywały się także bujnym plonem, nawozów do takiej ilości, że niemi udobrzaja prawie cały ugor. Torf, używany na podscioł, w oborach, i wyka, siana na pognojach w ugorze, znakomitą w tém przyniosły pomoc. Po dy, więcej przynosiło korzyści. Biskup Warzebranéj w samém kwitnieniu wyce, posiane miński, w szacowném swojem dziele "Pan

Ziemiopłody nasze, przedajemy do Kowna. To dla nas druga Ryga. Wszystko w niém zbyć można po cenie dobréj: jakoż w tym roku, braliśmy tam z naszą dostawką, za beczkę żyta r. sr. 10½; za jęczmień r. sr. 8-9; za groch r. sr. 10; bierkowiec lnu (pudów 10) r. sr. 35. A dostawka do Kowna, daleko łatwiejsza niż do Rygi, bo i bliższa, i po drodze szosowéj.

Czeladź zamawia się u nas na Boże Narodzenie, i to trwa prawie dwa tygodnie. Tu trzeba wymowy Cyceronów, Demostenesów, Thiersów i Odyllon-Barrotów, żeby utrzymać na miejseu parobka, skoro się z nim, choćby raz w ciągu roku dopuszczono lekkiej niesprawiedliwości. Cięży mu ona kamieniem na sercu.— Gospodynie domu w namawianiu czeladzi, mają niedorównany talent i niedorównaną wyższość od mężczyzn. A kiedy cała potega ich wymowy, i wszystkie figury retoryczne, bez skutku wysypane zostały, wtedy do pieniężnego jurgieltu, dodają parobkowi parę nowych bótow, o długich cholewach; a dziewce chustke, jaskrawego koloru. Ten czarodziejski prawie talizman, któremu poczciwe Litwinisko oprzeć się nie może, zwykle dobija paktów konwentów. W tym atoli roku, cenę jurgieltów trzeba było o trzy razy powiększyć; a mimo to, niektórzy całkiem zostali bez parobków.

Prawda, że znaczna część najsilniejszéj ludności poszła dziś na fabryki drogi żelaznéj; ale i to prawda, że przy dzisiejszym systemacie pracy przymusowej czyli panszczyźnianej muszą wynikać podobne niedogodności; bo są majątki takie, gdzie jedna chata wyrabia jeden morg; ale są i takie, gdzie także jedne chata, wyrabia dziesięć morgów, czyli, że w jedném miejscu jest za nadto, w drugiém za mało ludności; a że poddaństwo trzyma tę ludność przykutą do miejsca, więc tylko reforma włościan i wyzwolenie ich, przyprowadzi wszystko do stanu normalnego i naturalnéj równowagi.

Prócz tego praca dobrowolna jest płodniejszą od pracy przymusowej. Zaprzeczać téj prawdzie, byłoby to jedno, co zaprzeczać, że ślepy nie widzi, a głuchy nie słyszy. Historja rolnictw zagranicznych, opartych jedynie na pracy dobrowolnéj jest najlepszym tego dowodem. Być może, a nawet i będzie, że my najętymi parobkami, nie będziemy w stanie obrobić niezmierzonych okiem pol naszych, na co, rzeczywiście trzebaby ogromnych zasobów materyalnych; ale w tym razie, albo zmniejszymy poletki, albo podzielimy je na fermy, i oddamy w arendę rodzinom własnoręcznie pracującym około roli. Podobnie zaradziła sobie Anglja, któréj przecię doprowadzić mogą. Ale Anglja oddała ziemię swoim farmerom nie na rok, nie na lat trzy, jak się to u nas dzieje, ale na lat kilkadziesiąt, nawet na czynsz wieczny. Tam tedy z pracy i nakładów ojca, korzysta wnuk i

Wstrzemiężliwość od wódki, zachowują dotąd włościanie tutejsi, w pełnej czerstwości i sile. Ci, co czysto koło szkła chodzili i popijali wódeczke con amore, tak znikli, jak niknie śnieg w marcu. Browary nie dymią, karczmy stoją opuszczone, jak stare błogie owoce ztąd się zrodziły dla całéj krapanny bez posagu: a tam, gdzie jeszcze niedawno pełno było gwaru, swaru, pijatyki i bi- ka towarzystw rolniczych, dla wzajemnego jatyki, tam dziś głucho i pusto. Grobowa cisza zaległa szynkownie. A szynkarz, jak niegdyś Maryusz wygnany z Rzymu, na ruinach cych i szczerze pragnących postąpić dalej Kartaginy, tak on na próżnych siedząc kufach w swoim zawodzie rolników! Wystawy roli antałach, rozmyśla o niestałości losów ludzkich. Piwo i miodek, niedawno jeszcze poniewierane, gardzone, kwaśniejące, rzucone łożenie tych instytucji pewnoby nie odmógdzieś tam w kącik brudnéj szynkowni, nagle Jakby czarodziejską siłą, wydobyły się ze A wodka....

Okolice tutejsze poniosły dotkliwą stratę przez śmierć medyka Ferdynanda Zeligera, pułkownika Jana Konopackiego i obywatela Augusta Pomarnackiego. Każdy z nich, pracował zaszczytnie, na obranej niwie. August Pomarnacki, majątek swój Wedorowszczyzne, położony w p-cie Wiłkomierskim, do tego stopnia zagospodarzył, że mu tameczna ziea co gorsza! cała położona w pagórkach i góbydło rassy krajowej, ale dobrze karmione, tém się tylko różniło od zagranicznego, że sie nie wyradzało, i że mniej potrzebując wygo-

rjały do budowy przyszłej, a jeśli wiele z tego zupełne zwycięztwo. Usus te plura do- ra; gdyby August Pomarnacki żył w tamtych czasach i w tamtych okolicach, posłużytby Krasickiemu za rzeczywisty obraz do wielu rozdziałów jego dzieła.

> Andrzej Jastrzembski. 1860 r. 6 lutego z Szukiszek.

# Szanowny Redaktorze!

Sądzę, że myśl moja niżej pokrótce wyrażona, której jedynym jest celem dobro ogółu, znajdzie współczucie i choć mały katek w szpaltach Kurvera wileńskiego; a kto wie-Bog łaskaw i miłosierny! może to ziarno rzucone na traf ślepy wyda stokrotne owoce; a może głos ten, nie bedzie głosem wołającego na puszczy.

Gubernja wileńska, choć śmiało rzec można, nie poślednią jest co do natury gleby i innych warunków, potrzebnych do utrzymania dobrego i wzorowego gospodarstwa; a jednak, ze smutkiem i bolem serca wyznać należy, dała się wyprzedzić wielu innym prowincjom, a głównie Królestwu polskiemu. Nie braknie nam ludzi z zasobami, pod względem nauki i materjalnych środków, lecz jakaś stagnacja, uśpienie i odrętwienie zatrzymują nas w więzach na drodze postępu. Zadnego przedsiębierstwa - Zadnego stowarzyszenia—Najmniejszéj myśli w celu podniesienia rolnictwa, które nas żywi i utrzymuje,-które jedynym jest naszym przemysłem,-które jest wszystkiem dla nas! Jeśli kiedy-to dziś dopiero, przy mających nastąpić reformach, należy nam sie ocknać z letargu! należy poczuć i wcześnie przygotować się stawić smiałe czoło ważnemu przewrótowi. Nasze plany choć słabe, choć daleko lepszych życzyćby należało i lepszebyśmy na pewno mieć mogli, gdybyśmy nad tém szczerze pomyśleli, dzisiaj zwyczajnie wyprzedają się handlarzom-przekupniom, maklerom za ceny jakie ich łaska i wspaniałomyślność przeznaczyć nam raczy. Zbogacamy liczną klassę próżniaków, a sami ubożejem. Czyżby się u nas nie znależli kapitaliści, dla założenia podobnego »Domu zleceń« jaki się otworzył w końcu roku zeszłego w Płockiej gubernji. Jeśli nie możemy być sami przykładem, to naśladujmy przynajmniej tak żywe i zbawienne pomysły. Wszak kapitały mogą być złożone z akcji mało znaczących — a każdy poświęcony na ten cel grosz, przyniosłby pewny i większy procent od innych spekulacji, gdyby tylko administracja téj instytucji była powierzona ludziom, posiadającym praktyczna znajomość rzeczy i sumiennie poświęconym dobru ogólnemu. Czyżby nam takich ludzi długo szukać trzeba było? Zaprawde—potrzeba nam tylko szczeréj chęci-poczucia prawdy wiecej wzajemnej ufności-potrzeba nam szczerze i energicznie z odrętwienia przejść do czynu-podać wzajem sobie ręce pomocy przez stowarzyszenie się i nie marnować darów Bożych, któremi nas hojnie opatrzył. Braknie nam jeszcze wiele, nazbyt wiele! Nie mamy machin rolniczych, bez których dziś już nie podobna obejść się, a tych, właściciele miernych fortun, nie mają zręczności nabyć, nie wiedzą nawet gdzie się po nie udać; również ani nasion, ani poprawnéj rassy inwentarza mieć nie możemy. Zbyt produktów, przy szczupłych urodzajach jest trudny: musiemy żebrać jak o łaskę naszych orędowników Jzraelitów o kupienie choćby na stratę-Czyżby tego wszystkiego nie ułatwił dom zleceń, z korzyścią dla ziemian, z godziwym zarobkiem dla siebie. Jakieżby iny, zwłaszcza gdyby się zawiązało choć kilnaradzania się o podniesieniu naszego podupadłego gospodarstwa, -- dla zachęty pracujanicze, wieleby do tego przyczynić się mogły. Wszak Rząd nasz opiekuńczy na zawił swego zezwolenia, gdy tego innym nie odmawia. Należy nam tylko oto prosić, przewodniczący nam w powiatach i gubernji i bliżsi władz kraju naszego, powinni szczerze tem się zająć. Na nich to wyłącznie ten obowią-zek cięży i grzechem by wielkim było, gdyby lekce ważąc od tego się uchylić chcieli. Czas już i nam choć krok jeden postąpić naprzód—Zostaliśmy w strasznej oddali, pośpieszajmy przynaimniej za naszemi współbraćmi w królestwie, gdy już innych narodów doścignać nie możemy. Chciejmy tylko szczerze, a Bóg pobłogosławi dobre zamiary! ciebie zaś szanowny redaktorze za ułatwienie rozpowszechnienia u nas pierwszej myśli, która, być może, predko w czyn się zamieni, potomność uczci szczerą wdzięcznością i wspomnieniem, żeś był jakby pierwszym kamyczkiem do fundamentu gmachu przyszłej

Hreczkosiej z Lidzkiego. 5 lutego 1860 r.

pomyślności.

#### казенныя объявленія.

2. 23 ч. февраля мца будутъ производиться въ жаніе съ 23 апръля настоящаго года по Монастырскихъ домовъ, предоставленныхъ по Высочайшему повельню въ пользу г. Вильно для облегченія квартирной повинности.

3. Отъ Виленской палаты государственныхъ имуществъ объявляется, что въ присутстви ея 1 числа марта сего года производиться будуть торги, съ узаконенною чрезъ три дня переторжкою, на отдачу въ арендное содержание двухъ участковъ земли состоящихъ Трокскаго увзда на краю Дорсунишской лъсной дачи, на предметъ выдобытія изъ сихъ участковъ земли находящагося въ оныхъ извъстковаго камня. Посему желающіе взять помянутые участки земли въ арендное содержаніе, благоволятъ явиться на помянутое число въ палату къ торгамъ, гдъ предъявлены будутъ и торговыя условія. Января 28 дня 1860 года

Губернскій Л'всничій Краузе. Дълопроизводитель Сильпура.

2. Отъ Виленскаго губерискаго правленія объявляется, что въ следствіе постановленія его 29 вержено публичной продажь 10 десятинъ пахатной земли принадлежащей къ фольварку ихъ Русецкихъ Мацевичамъ Свенцянскаго узада въ 4 станъ состоящему, оцѣненной 210 р., и для произведенія таковой продажи назначенъ въ присутствіи Свенцянскаго уфзднаго суда торгъ 9 числа марта мфсяца сего 1860 г., съ 11 часовъ утра съ узаконенною послъ онаго чрезъ три дни переторжкою. Желающіе разсматривать бумаги относящіяся къ этой публикаціи и продажь, могуть найти оныя въ упомянутомъ убздномъ судъ. Февраля 8 дня 1860 г. Совътникъ Гецолдъ.

Ис. д. Секретаря Комара. Столоначальникъ Кодзь. (80)

1. Канцелярія г. Виленскаго военнаго, Гродненляеть о вывздв за границу Прусскаго подданнаго Фридриха Германа Гетшольда

Тит. Сов. Зубовича.

#### OGŁOSZENIA SKARBOWE.

Dnia 23-go ter. lutego będą się odbywały присутствін Виленской квартирной коммиссін тор-ги, на отдачу въ одно-годичное арендное содер-oddanie w jednoroczną dzierżawę, od 23 kwietnia ter. 1860 roku, domow poklasztornych, które za Najwyższym rozkazem oddane zostały na rzecz miasta Wilna, w celu ulżenia powinności kwate-

> 3. Wileńska izba dobr państwa ogłasza, że w niéj 1 marca ter. roku będą się odbywały targi, z przetargiem we trzy dni, na oddauie w arendowną dzierzawę dwoch poletkow ziemi, w Trockim powiecie pod Dorsuniskim lasem położonej, dla wydobycia z nich znajdującego się tam kamienia wapiennego; przeto życzący wziąć te poletki w dzierżawę, zechcą przybyć na te targi do izby, gdzie też warunki umowy będą okazane. Dnia 28 stycznia 1860 roku.

Lesniczy gubernialny Krauze. Sekretarz Sciepura. (64)

2. Wileński rząd gubernjalny ogłasza, iż w skutek jego postanowienia w dniu 29 grudnia 1859 r. декабря 1859 г. состоявшагося, на удовлетвореніе nastałego, na zaspokojenie długów szlachty Jóдолговъ дворянъ Іосифа Игнатьева и Іосифа Іосифа Ioсифа Ispacego i Józefa syna Józefa Rusiecфова Русецкихъ по заемнымъ писъмамъ дворянкамъ kich, należnych za obligami szlachcie: Rodziewi-Родзевичевой 95 р. и Свидерской 101 р. 37 к., под- ezowéj 95 rubli i Swiderskiéj 101 rub. 37 kop., wystawiono na publiczną przedaż 10 dziesięcin ziemi oroméj, należącej do folwarku tychże Rusieckich Macewicze, w Swięciańskim powiecie w 4 stanie położonego, ocenionej 210 rubli, i dla uskutecznienia téj przedaży w Święciańskim sądzie powiatowym będzie się odbywał targ 9 marca ter. 1860 r., o godz. 11 zrana, ze zwykłym we trzy dni przetargiem; życzący rozpatrywać papiery téj przedaży tyczące się, mogą je znaleźć w tymże sądzie. Dnia 8 lutego 1860 roku.

Radzca Giecold. W ob. Sekretarza Komar. Nacz. Stołu Kodź.

1. Kancellarja p. Wileńskiego wojennego, Groскаго и Ковенскаго генераль-губернатора объяв- dzieńskiego i Kowieńskiego jenerał-gubernatora oglasza, iż wyjeżdża za granicę Prusski poddany Fryderyk Herman Getschold.

Radzea Honorowy Zubowiez. (85)

ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

ВЪ ЛАВКЪ

противъ ратушной площади, полученъ транспортъ осетроваго, конфектъ и варенья, гороху зеленаи прочихъ товаровъ. (92)

Производитель и Промышленникъ

(годъ второй) принимается:

въ 4 ротъ Измаиловскаго полка, въ д. Ефремо-

Подписная цпна.

При подпискъ будутъ высланы и всъ вышедшіе

на годъ. на полгода.

у Никитскихъ воротъ, въ д. кн. Голицыной.

конторъ Редакціи, въ С.-Пб.

Съ пересылкою и достав-

кою . . . . . 7 р. 50 к.

ставки . . . . 6 р.

NN. нын вшняго года. 1.

Безъ пересылки и до-

подписка на газету

Иванъ Новиковъ.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

WHANDLU

przeciw ratuszowego placu, otrzymano transport осетровъ свѣжихъ, малосольныхъ, бѣлуги, икры jesiotrow świeżych, małosolnéj bieługi, kawioru зернистой и салфеточной, семги, визиги, клею rzadkiego i prasowanego, sięgi, wizygi, karuku rybiego, konfektów i konfitur, grochu zielonego, го, маслины, макареновъ, манныхъ крупъ, масла oliwek, makaronu, krup mannowych, oliwy proпрованскаго, свъчей стеариновыхъ, сарди окъ wanckiej, świec stearynowych, sardynek i innych towarow.

Jan Nowikow.

GAZETĘ ROSSYJSKĄ

#### Производитель и Промышленникъ

(rokdrugi) mogą prenumerować.

Для жителей С.-Петербурга, въ конторъ редакціи, Mieszkańcy St.-Petersburga w biórze Redakcji, w 4 rocie półku Izmajłowskiego, w d. Efremo-

Для жителей Москвы, въ книжн. магаз. Горбунова Mieszkańcy Moskwy—w księgarni Horbunowa u Nikitskiéj-bramy, w d. księżnéj Golicynéj. Для жителей г. Владиміра, въ библіотекъ г. Злато- Mieszkańcy Włodzimierza— w bibliotece Złato-

wrackiego. Для жителей прочихъ городовъ исключительно въ Mieszkańcy zaś prowincji zechcą adressować wy

łacznie do biora Redakcji, w St.-Pb.

Cena prenumeraty.

na rok na pół roku.

Z przesyłaniem i przyno-7 r. 50 k. 4 rub. szeniem . . . . . .

Bez przesyłania i przynoszenia . . . 6 r.

3 r. 50 k. Prenumeratorowie otrzymują wszystkie tego-(88) roczne NN. gazety.

НА УЛИЦАХЪ ЗАМКОВОЙ, ЛОТОЧЕКЪ | PRZY ULICACH ZAMKOWEJ, SAWICZ и савичъ

3 р. 50 к.

Квартиры и комнаты меблированныя съ кухнями и ветми принадлежностями.

Нумера съ прислугою и постелью. Ресторація.

Складъ, продажа винъ и другихъ предме-

Городской экипажъ.

I ŁOTOCZEK

Appartamenta i pokoje meblowane z kuch-

Numera z posługą hotelową.

Skład win.

Przedaż przedmiotów rozmaitych.

Pojazd miastowy.

Nakładem i drukiem A. Syrkina w Wilnie Księgarnia M. Orgelbranda w Wilnie, otrzywyszło: RAROGI SALONOWE przez Bociana mała: Korzeniowski: KONKURENT I MĄŻ, kome-Wileńskiego 1 t. in 12, cena k. 30; jest do nabycia w drukarni nakładcy, ulica Niemiecka dom Zdanowicza naprzeciw teatru, w Redakcji Kurjera, lety wizytowe gładkie, wyciskane i sztychowane i we wszystkich znaczniejszych tutejszych księ- wykonywają się na zamówienie w jak najkrótszym garniach.

niami i wszelkiemi wygodami.

Restauracya.

czasie.

1. Будучи одержимь параличемъ половины лица 1. Bedac dotkniety paralizem połowy twarzy отъ чего весьма былъ утружденъ разговоръ.наго аппарата собственнаго его изобрътенія, совершенно излечилъ какъ нараличъ, такъ и постоянную зубную боль. Исполненный искренною благодарностью для г. д-ра Малешевскаго, и сочувствуя другимъ лицамъ могущимъ страдать подобнымъ образомъ, я долгомъ считаю извъстить о столь полезномъ изобрѣтеніи для публичнаго свѣдънія. Г. Вильно 1860 г. февраля 10 дня.

Петръ Томасселли. (87)

SPRZEDAJE SIE

przy ulicy Trockiej w domu Dowgiałłów KOCZ NA SANIACH za bardzo pomierną cenę, zgłosić się do fabry-

kanta Kiwerta.

1. W majątku Swirany obywatela Gelinga, w powiecie Święciańskim, są do zbycia gotowe oczesane wały młynowe, od 8 do 10 łokci długo-

намъ продаетъ Эдуардъ Фехтель прежде А. Ф. (74)

ści, i od 17 do 24 cali grubości.

SWIEŻY KAWIOR otrzymał i po zniżonej cenie sprzedaje, Edward Fechtel dawniej A. F Cimmermann i C. 3. (74)

3. Виленское коммисіонерство первоначальнаго страховаго заведенія транспортовъ, объявляетъ, assekuracyjnego transportów, zawiadamia, iż что оное нынъ принимаетъ всякую кладь къ отправкъ на страхъ общества того заведенія.

Управляющій коммиссіонерствомъ Н. Андронсевскій.

1. Виленская контора по сооруженію желѣзной дороги объявляеть о намфреніи выфхать за границу работника Прусскаго подданнаго Фридриха Дорна.

1. Пропала собака принадлежащая г. Виленскому военному губернатору англицкой породы, средняго росту, черной шерсти, называлась Денди; кто таковую собаку доставить, получить благо-

1. Zginął piesek JW. Jeneral-Gubernatora z gatunku angielskich, średniej wielkości, czarnej szerści, nazwy Dendi; oddawca otrzyma wynagrodzenie.

3. Otrzymawszy na termin obstalowany, dobrze wykonane z modelów Paryzkich meble do całego domu mojego w majętności Burbiszkach Wiłkomierskiego powiatu roboty stolarza Wileńskiego Imć pana Jana Karpuszki w roku 1855, i kiedy po użyciu ich przekonałem się o ich trwałości tak co do roboty, jako i suchości drzewa, ogłaszam mojém świadectwem o uczciwości tego rzemieślnika. Datt 1860 roku stycznia 30 dnia. Onufry Węcławowicz.

и языка, вслъдствіе сквознаго вътра, я имъль і połowy języka, w skutek ciągu powietrza, przez скривленную одну половину лица, губу и языкъ, со miałem skrzywione usta i jężyk, z téj przyczyny miałem mowę utrudzoną, a uprzednio je-Прежде я постоянно страдаль самою несносною szcze cierpiałem najnieznośniejszy ból zębów; болью зубовъ; въ столь отчаянномъ положенія я w tak zdesperowanym stanie, udałem się o radę искаль помощи у г. д-ра Малешевскаго, который do p. D-ra Maleszewskiego, a po czterokrotném по четырекратномъ употребленіи галвано-магнит- zastosowaniu apparatu galwano-magnetycznego własnego jego wynalazku, zupełnie wyleczonym zostałem, tak od paraliżu jako i od bolu zębów. Powodowany najczulszą wdzięcznością dla p. D-ra Maleszewskiego, oraz ze współczucia dla osob mogących podobnie cierpieć jak ja, o tak skutecznym wynalazku, za obowiązek poczytuję podać do publicznéj wiadomości. Wilno 1860 roku lutego 10 dnia.

Piotr Tomasselli.

3. КАМЕННЫЙ ДОМЪ въ Вильнъ на Стеклянной улицъ подъ N. 204, оцъненный квартирною коммиссіею иъ 20,000 руб. сер. записанный въ первомъ разрядъ, гг. Мокржицкіе желаютъ продать. Подробнъйшія свъдънія объ условіяхъ продажи можно узнать у владъльцевъ живущихъ въ

3. DOM w mieście Wilnie massif murowany pod N. 204 przy ulicy Szklannéj położony, oszacowany przez kommissją taxacyjną dla poboru podatkowej i kwaterunkowej powinności na 20,000 rub. sr., w klassie piérwszéj umieszczony, fa-СВЪЖУЮ ИКРУ получилъ и по дешевымъ цѣ- milja Mokrzyckich zamierza sprzedać; bliższa wiadomość o warunkach sprzedaży powziąć można u gospodarzy w tymże domu mieszkających,

> LEÇONS de MUSIQUE et de CHANT. S'adresser Rue Bakszta. 89.

3. Wileńskie kommissjonierstwo towarzystwa wszelkie posyłki dla odprawienia przyjmuje, na odpowiedzialność tegoż towarzystwa.

Zarządzający kommissjonierstwem Andrzejewski. (67)

1. Wileńskie bióro budowy drogi żelaznéj ogłasza o zamierzonym wyjeździe za granicę Prusskiego poddanego Fryderyka Dorna.

3. W przeszły wtorek t. j. 26 stycznia, z domu Fittingoffa przy niemieckiej ulicy zginął wyżeł mający 4 miesiące; gęsto nakrapiany, uszy duże, morda brudnawa, łeb i uszy ciemno-kasztanowate, po bokach łaty tegoż koloru, na łbie mała ły-sinka, na tylnych łapach w miejscu ostrogi ma po dwa pazury, nazwisko Bemol; łaskawy znalazca raczy odesłać czy też odprowadzić do domu Fittingoffa, dla zwrócenia właścicielowi onego p. F. Lopatyńskiemu, za nadgrodę rs. 2.

SPROSTOWANIE OMYŁKI.

W osmym i dwoch następnych NN. Kuryera tcgorocznego, w ogłoszeniu Krzemienieckiej Kommisji Kommisorjąckiej zaszło błędne wytłumaczenie textu rossyjskiego tych wyrazów: c oстоящій въ отборномъ сорту ломъ, podług bowiem Kommisorjackiéj terminologii, zamiast jak jest: łom lepszego gatunku, powinno być: łom czyli krusz podgatun-

# виленскій дневникъ.

Прівхавшіе въВильно. Съ 15-го по 18-го февраля.

Начальникъ IV округа корпуса жандармовъ, генераль-лейтенанть Куцынскій.

Инжен. при жельз. дорогь: Цезань. Гурдень. поруч. Нарвск. пъхот. полка Станишевскій.

Изъ Вил. губ.: докторъ Лисницкій. пом. Нарвойшъ. -- Изъ Ков. губ.: пом. Макарскій. губ. секр. Ивановскій. — Изъ Грод. губ.: тит. сов. Рысинскій. Изъ Новогрудка: губ. секр. Климовичъ.

> Вы 13 хали изъ Вильна. Съ 15-го по 18-го февраля.

Въ Вил. туб.: пом.: Ромеръ. Невяровичъ. Додебскій.—'Зъ Мин. губ.: пом. Мавр. Протасевичь. Maurycy Protasewicz.

# DZIENNIK WILENSKI

PRZYJECHALI DO WILNA.

od 15-go do 18-go lutego.

Naczelnik IV okręgu korpusu żandarmow, jeneral-lejtnant Kucyński.

# HOTEL NISZKOWSKI.

Inżen. kol. żelaz.: Cezann. Gourdin. porucz. Narw. półku piech. Staniszewski.

Z gub. Wil.: doktor Ant. Lesnicki. ob. Kazim. Narwojsz.-Z gub. Kow.: gub. sekr. Iwanowski. Z gub. Grodz.: radz. hon. Rysinski.-Z Nowogrodka: sekr. gub. Klimowicz. WYJECHALIZ WILNA.

od 15-go do 18-go lutego.

Do gub. Wil.: ob.: St. Romer. Wł. Niewiarowicz. Bron. Dobrzynski. Eug. Kaminski. Kleczбржинскій. Камикскій. Клечковскій. маіоръ Из- kowski. major Izdebski.—Do gub. Mińsk.: obyw.

мет корологическія наблюденія на виленской Postrzeženia meteorologiczne na obserwato-ОБСЕРВАТОРИИ. RYUM WILENSKIEM.

!Abсяцъ и число,	Баром. по разд. Англ,	Термометръ Реомюра.	Направ. и сила вътра.	Состояпіе неба.
!Aiesiąc i dzień.	Barom. podl. podz. Ang.	Termometr Reaumura.	Kierunek i sita wiatro	Stan nieba.
16 Февраля 6 час. утра. 16 Lutego 6 g. z rana, 2 час. по пол. 2 g. po pol. 10 час. вечера 10 g. wiecz. 17 Февраля 6 час. утра. 17 Littego 6 g. z rana, 2 час. по пол. 2 g. po pol. 10 час. вечера 10 цас. вечера 10 g. wiecz, 18 Февраля 6 час. утра. 18 Ушеево 6 уг. газа. 2 час. по пол. 2 уг. ро роі. 10 час. вечера 10 уг. газа. 2 час. по пол. 2 уг. ро роі. 10 час. вечера 10 час. вечера 10 уг. wiecz.	29 1,0 29 2,0 29 2,4 29 2,0 29 1,2 29 2,3 29 3,1 29 3,0 29 5,9	- 4°,0 1,7 2,7 2,7 0,9 3,3 3,0 1,3	В. свлымй.  W. silny,  ЮВ. слабый.  PW. staby.  ЮВ. сильный.  PW. sijny,  ЮВ. сильный.  PW. silny,  ЮВ. слабый.  PW. staby.  ОВ. слабый.  PW. staby.	eubpe. snieg. nacmypno. pochmur. nacmypno. pochmur. nacmypno. pochmur. nacmypno. pochmur. nacmypno. pochmur. cubpe. snieg. cubre. snieg. nacmypno. pochmur.

Ц БНЫ въ Вильнъ на базарахъ и рынкахъ. — CENY w Wilnie, na targach i rynkach.



Наменя (прив. 40 чет.) — Jęczmienia (przyw. 40 czet.).       " 4         Гречихи (прив. 20 четв.) — Gryki (przyw. 20 czet.)       " 3         Овса (прив. 50 четв.) — Owsa (przyw. 50 czet.)       " 3         Съна пудъ (200). — Siana pud (200).       " "         Гороху (прив. 10 четв.) — Grochu (przyw. 10 czet.)       " "         Соломы (прив. 40 пудъ.) — Słomy (przyw. 40 pudów).       " "	- 50 - 27 1 - 14 - 50 - 50 -
	THE RESERVE AND ADDRESS OF THE PERSON NAMED IN